Nr 172. Kraków, Wtorek 16 Kwietnia 1912. Rok XXXI

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.481.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesiane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rusini o szkołach polskich.

Taktyce głównego organu Ukraińców galicyjskich już dawno przestaliśmy się dziwić. — Wyszukiwanie każdej sposobności, a gdy jej niema, sztuczne jej wytwarzanie, aby napaść na Polaków, jest ulubionem, sportowo-publicystycznem zajęciem redaktorów tego dziennika, żyjącego z bujnych plonów nienawiści narodowej, wprawną ręką rozsiewanej na glebie naszego kraju. Ta szlachetna działalność pochłania redaktorom „Diła“ tyle czasu na pisanie podburzających przeciw Polakom, prowokacyjnych artykułów, że już brakuje im chwil wolnych i chęci na przedmiotowe informowanie się o sprawach, mających dostarczyć im upragnionego powodu do atakowania „rządów polskich“ w Galicyi.

Tak się też stało obecnie z powodu akcyi, podjętej w kraju, w celu upaństwowienia seminaryum i gimnazyum realnego, utrzymywanych przez T. S. L. w Białej. „Diło“ nie byłoby spełniło swojego zadania, gdyby nie przedstawiło tej akcyi polskiej, jako objawu zachłanności Polaków, no i — naturalnie — pokrzywdzenia Rusinów. Oto treść wywodów organu ukraińskiego:

Na wstępie stwierdza ten dziennik z nietajoną radością, że Biała jest jedynem miastem w Galicyi, posiadającem niemiecki charakter. Polacy chcą więc zdobyć jeszcze i tę ostatnią miejscowość, a najbliższą do tego drogą było założenie aż dwóch szkół polskich w tem mieście od razu. Wprawdzie brak tym szkołom uczniów, ale poradzono sobie w ten sposób, że spalonych przy wstępnym egzaminie w Tarnopolu czy Zaleszczykach, odkomenderowywano na koszt T. S. L. do seminaryum w Białej, dawano każdemu stypendyum z głównego zarządu T. S. L. i tak sztucznie sfabrykowano dostateczną frekwencyę w Białej.

Wyrażając się w pogardliwym tonie o młodzieży tych szkół, pisze organ Ukraińców dalej, że Polacy rozpoczęli później wiece za upaństwowieniem obu tych szkół, które mają wprawdzie swoje przeznaczenie, ale nie dają dowodu wielkiej popularności, ani potrzeby.

Wszystkie wiece — pisze „Diło“ — poprzedziła deputacya zarządu T. S. L. do ministra oświaty, jednakże z argumentów deputacyi ministerstwo powzięło widać przekonanie, iż szkoły te niekoniecznie są potrzebne. Nawet Rada szkolna krajowa, której przecież nie można posądzać o wrogie stanowisko wobec szkół polskich, nie przedłożyła ministerstwu oświaty wniosku o upaństwowienie wymienionych szkół.

Znając ustępliwość centralnego rządu wobec Polaków — kończy „Diło“ — można być pewnym, że istotnie już z początkiem następnego roku szkolnego szkoły te przejdą na etat państwowy. Nie z materyalnych pobudek rozpoczęli Polacy gorącą akcyę, bo T. S. L. ma dużo pieniędzy, pobierając wielkie subwencye z funduszów rządowych i krajowych. Idzie o co innego. Gdy rząd przyjmie szkoły w Białej na swój etat, to utwierdzi stan posiadania Polaków w tem mieście i przyczyni się do zdobycia tej ostatniej niemieckiej miejscowości przez Polaków, a z drugiej strony Polacy będą mieli wolną rękę w swoim eksterminacyjnym pochodzie na wschód przeciw Rusinom.

W końcu wzywa „Diło“ Rusinów, aby rozpoczęli taką samą akcyę o upaństwowienie ruskich szkół średnich.

Tyle „Diło“. Redakcya okazała tutaj w równym stopniu bujną fantazyę, rozpisując się o nie istniejących stosunkach frekwencyi w polskich szkołach bialskich, jak zupełną ignorancyę co do stanu rzeczy w tem mieście. Ze sprawozdań T. S. L. mogło się „Diło“ dowiedzieć bardzo łatwo, że oprócz seminaryum nauczycielskiego i gimnazyum realnego, utrzymuje T. S. L. inne wielkie, już przedtem przez siebie w tem mieście założone szkoły. Z tego sprawozdania mógłby się także organ Ukraińców poinformować, czy T. S. L. ma „dużo pieniędzy“ — a nawet, ile wynoszą deficyty tej oświatowej instytucyi.

Myli się także „Diło“ twierdząc, jakoby Rada szkolna krajowa nie przedłożyła ministerstwu oświaty wniosku o upaństwowienie szkół polskich w Białej, które taką przejmują ten dziennik obawą. W chwili, gdy napastliwy artykuł pisano w redakcyi „Diła“ — można się już było o tem bardzo łatwo dowiedzieć z dzienników polskich. Ale trzeba je oczywiście czytać, co widocznie nie jest w zwyczaju u redaktorów „Diła“.

Pod względem faktycznym mogło się także „Diło“ poinformować bez żadnych trudności, w jakiej wysokości pobierają subwencye szkoły polskie, a w jakiej ruskie, z funduszów państwowych i krajowych. O ten stan faktyczny prysłyby zarzuty o rzekomem faworyzowaniu szkół polskich przez rząd i kraj, ze szkodą oświaty ruskiej.

Prawdą natomiast jest, że Rada szkolna nie wystąpiła tym razem z wnioskiem o upaństwowienie szkół ruskich, przyznając im natomiast bardzo wydatne subwencye z funduszów państwa. Ale z pretensyami swojemi w tej sprawie zwrócić się powinno „Diło“ do swoich najbliższych przyjaciół politycznych, do posłów ruskich, urządzających orkiestralną obstrukcyę w Sejmie. Może bowiem niewiadomo „Diłu“ — że wedle statutu krajowego, w Galicyi nie może być otwarta żadna szkoła państwowa z innym, niż polski, językiem wykładowym, bez poprzedniej uchwały Sejmu. Obstrukcya ruska nie dopuściła do powzięcia żadnych, ważniejszych uchwał sejmowych, i zaprzepaściła wiele spraw ogólno-krajowych, oświatowych i ekonomicznych, zarówno polskich, jak ruskich. Posłowie ruscy więc odpowiadać muszą za to, co na niekorzyść własnego narodu zrobili, i do nich „Diło“ zaadresować powinno swoje pretensye szkolne.

Nie możemy się też powstrzymać od jednej uwagi. Rozpisując się o młodzieży polskiej, zapomina „Diło“ o swojej własnej. Ustawiczne schlebianie ruskim uczniom szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, nadużywanie ich do agitacyi partyjnej, przy zupełnem zapoznaniu moralnych i intelektualnych, wychowawczych zadań tej młodzieży, jest zbrodnią, spełnianą na przyszłości własnego narodu. O prawdzie tego aksyomatu mogłoby się „Diło“ przekonać choćby tylko na podstawie smutnych nad wyraz wypadków i stanu młodzieży w ruskiem gimnazyum w Przemyślu. Przecież nawet obywatele ruskiej narodowości, mający oczy ku patrzeniu na prawdę i nie lękający się jej widoku, przejęci są już nie na żarty obawą o losy tych studentów ruskich, w odmętach agitacyi politycznej tracącej siły moralne i... fizyczne. Pajdokracya ukraińska pomści się kiedyś srodze na tych, którzy ją podsycają i niestety na tych przedewszystkiem, którzy są jej biernym materyałem.

Organ Ukraińców drży o stan posiadania Niemców bialskich. Obrona Niemców należy do głównych punktów programu polityki ruskiej, polegającej na supozycyi, że wszyscy wrogowie Polaków powinni być przyjaciółmi Rusinów. Ale do przyjaźni potrzeba zawsze dwóch stron. Jedna, pragnąca przyjaźni i wyciągająca dłonie — nie wystarczy. Czy Niemcy zawsze i przy każdej sposobności dłoń ruską z równym pochwycą zapałem, z jakim się ona ku nim zwraca — o tem pozwolimy sobie wątpić. Posłowie ruscy powinni użyczyć „Diłu“ pod tym względem cennych informacyj.

Ustąpienie marszałka krajowego.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 kwietnia.

W sprawie następstwa po hr. Badenim twierdzi „N. Fr. Presse“, że największe widoki mają: Korytowski i Abrahamowicz. Nie wiadomo jednak, czy Korytowski tę kandydaturę przyjmie, Abrahamowicz, w razie zamianowania go marszałkiem, złoży mandat do Rady państwa. Hr. Badeni ma zamiar urzędować jeszcze do czerwca. Decyzya co do zmiany na stanowisku marszałka Galicyi nastąpi jednak już w maju.

O uniwersytet ruski.

(Telefonem.)

Wiedeń 16 kwietnia.

„N. Fr. Presse“ donosi w sprawie uniwersytetu ruskiego, że w rokowaniach, jakie się mają wkrótce rozpocząć, chodzić będzie głównie o to, czy nie dałoby się w drodze enuncyacyi korony oznaczyć terminu, w którymby rząd otrzymał polecenie przeprowadzenia, w drodze ustawodawczej, utworzenia uniwersytetu ruskiego. Enuncyacya ta nastąpiłaby w porozumieniu z Polakami.

Co się zaś tyczy Koła polskiego, to „N. Fr. Presse“ twierdzi, że nie będzie ono czynić zasadniczych trudności ustanowieniu terminu co do otwarcia uniwersytetu ruskiego. Po stronie polskiej jednak wskazują na to, że według obecnego stanu rzeczy w uniwersytecie lwowskim, na razie istnieją tylko warunki dla utworzenia ruskiego wydziału prawniczego. Termin zaś utworzenia całego uniwersytetu ruskiego nie może być tak bliskim.

Ugoda czesko-niemiecka.

(Tel. „N. Reformy“).

Praga, 16 kwietnia.

Podjęte wczoraj rokowania ugodowe pójdą obecnie w szybszem tempie. Chodzi o sfinalizowanie rokowań do początku maja, lub o doprowadzenie ich do takiego punktu, aby można było osądzić, czy doprowadzą do pomyślnego wyniku. Obecnie toczą się obrady nad ordynacyą krajową i w sprawie narodowego rozdziału budżetu.

Krytyczna sytuacya na Węgrzech.

(Tel. „N. Reformy.“)

Budapeszt, 16 kwietnia

W partyi rządowej panuje rozłam, ponieważ część partyi domaga się rozpoczęcia energicznej walki z obstrukcyą, czemu jednak hr. Khuen jeszcze się sprzeciwia.

W Sejmie węgierskim panuje zupełna anarchia, rządzi w nim faktycznie obstrukcya. Część partyi rządowej domaga się ponadto ustąpienia ministra wojny, generała Auffenberga, i zapowiada ostrą walkę, w razie gdyby się pojawił w delegacyach.

Hr. Khuen jednak musiał przyrzec w Wiedniu, że prowizoryum budżetowe będzie uchwalone także dla ministerstwa wojny. Wobec tego położenie Khuena zarówno w partyi rządowej, jak i w opozycyi, jest nie do utrzymania.

Henryk Brisson.

Jak już wczoraj donieśliśmy, umarł w Paryżu Eugeniusz Henryk Brisson w 77 roku życia. Przez 30 lat, z dwoma małemi przerwami, był ten nieugięty, zdecydowany republikanin prezydentem francuskiej Izby deputowanych. Obowiązki swojego stanowiska spełniał z godnością i powagą, nigdy nie cofając się przed największemi walkami, których cały szereg staczać musiał w ciągu długiego swojego urzędowania. Brisson był reprezentantem tych zasad i przekonań, w imię których republika powstała. Nazywano go też powszechnie „surowym republikaninem“, i nawet jego przeciwnicy polityczni wyrażali się o nim z szacunkiem i mieli uznanie dla jego nieugiętej uczciwości republikańskiej.

Brisson wstąpił w szranki życia publicznego i politycznego w owych jeszcze czasach, kiedy być republikaninem — nie było ani rzeczą przyjemną, ani wygodną. Kto w owych czasach chciał zrobić karyerę polityczną i uzyskać wpływy, zaszczyty, dostojeństwa i godności, ten przyznawał się do imperyalizmu, jako zwolennik monarchii. Chcąc zaś wyznawać zasady republikańskie, potrzeba było wiele odwagi, energii, zaparcia się i poświęcenia, a przedewszystkiem głębokiego przekonania, że ta droga będzie zbawienna dla narodu francuskiego. Do tych idealistów należał Brisson i pozostał nim aż do śmierci, wierny swoim przekonaniom. Kiedy republika stała się już faktem dokonanym i niezaprzeczonym, zmieniło się wiele rzeczy, a w rozmaitych obozach republikańskich byli i są politycy, którzy zmieniali swoje zasady i zapatrywania polityczne, dziedzinę polityczną wyzyskując do swoich osobistych interesów.

O Brissonie tego powiedzieć nie można. We Francyi każdy wiedział, że na nim bezwarunkowo polegać można, że nie dążył do zaszczytów i dostojeństw, ale zawsze — wśród najtrudniejszych walk — umiał bronić swoich przekonań politycznych i w obronie ich nie cofał się przed najradykalniejszemi nawet środkami. Wielką odwagę okazał, gdy prezydent ministrów, Ferry, z powodu klęsk w Tonkinie musiał ustąpić, a w Izbie żądano gwałtownie wycofania się z Indyj. Wtedy to prezydent republiki zaapelował do Brissona i powierzył mu utworzenie gabinetu. Brisson podjął się trudnego zadania, śmiało stawił czoło rozpętanej w Izbie burzy i republice francuskiej uratował wielką posiadłość kolonialną.

Nazwisko jego było też ściśle złączone ze znaną i głośną rozprawą Dreyfussa.

O popularność nigdy nie dbał wiele. Szedł własną drogą, zawsze nieugięty. Pod względem wyznaniowym był wolnomyślnym, jakkolwiek szanował inne przekonania religijne. We wszystkich sprawach politycznych zachowywał zawsze samodzielność, którą szanowano i którą też rychło nauczono się szanować. Przeciwników politycznych, jak każdy głębszy umysł i wybitniejszy charakter, miał oczywiście zawsze wielu.

Urząd prezydenta Izby posłów jest bardzo ważną godnością we Francyi. Brisson na tym posterunku wyświadczał swojemu narodowi bardzo często duże usługi. Ilekroć wybuchło przesilenie ministeryalne — a wiadomo, że we Francyi zdarza się to bardzo często — zawsze powoływano Brissona do prezydenta republiki, aby zasięgnąć jego opinii o sytuacyi, a zdanie jego zawsze zaważało na szali. Znał bowiem gruntownie bieg wszelkich spraw parlamentarnych i wyróżniał się pod tym względem wielkiem doświadczeniem.

Poprzednikiem Brissona był Gambetta, a poprzednikiem Gambetty Grévy. W osobie Brissona wybierała Izba zdecydowanego republikanina, dla którego wierność dla zasad republiki i praca dla narodu było zawsze największem zadaniem życia. I na tem właśnie polegało doniosłe znaczenie i wielka wartość tej historycznej postaci dla narodu francuskiego.

Kto zostanie następcą Brissona jako prezydent Izby, o tem we francuskich kołach politycznych krążą rozmaite wersye. Sprawa nie jest jednak aktualną, ponieważ Izba zbiera się dopiero 21 maja. Wśród całego szeregu kandydatów wchodzi w rachubę w pierwszej linii Delcassé, który w Izbie ma wielu zwolenników i z całą pewnością zostałby też wybrany, gdyby chciał zdecydować się na zamianę portfelu ministeryalnego na prezydenturę w Izbie. Nie jest też wykluczoną rzeczą, że to uczyni, zwłaszcza że jest poważnym kandydatem na prezydenta republiki.

Wybór na prezydenta nastąpi 17 stycznia 1913. Delcassé liczy na to, że tym razem prezydent Izby, a nie prezydent Senatu, jak podczas ostatnich wyborów, będzie wybrany głową państwa. Oczywiście pamiętać należy, że Delcassé w Izbie rozporządza najwyżej 400 głosami. To wystarczy do wyboru prezydenta Izby ale za mało jest do wyboru prezydenta republiki, do którego potrzeba 450 głosów.

Pomiędzy następcami Brissona wymieniają dalej ministra sprawiedliwości Brianda, ministra wojny Milleranda i wreszcie Deschanela.

Ostatni komisaryat w Chorwacyi.

(Korespondencya „Nowej Reformy“).

Zagrzeb, 14 kwietnia.

(Naruszenie praw Chorwacyi. — Komisaryat w roku 1883. — Spór o napisy madziarskie. — Ustąpienie Pejacevića. — Hedervary banem. — Zaburzenia w roku 1903. — Czem jest dzisiejsze zawieszenie konstytucyi ?)

Jakkolwiek wprowadzenie w Chorwacyi „królewskiego komisaryatu“ stoi w jaskrawej sprzeczności z zasadami prastarej chorwackiej konstytucyi i prawno-państwowych podstaw, na jakich oparto niegdyś łączność Chorwacyi z Węgrami, przecież nie jest on dzisiaj czemś zupełnie nowem i niebywałem w Chorwacyi. Jest bezwarunkowo nie tylko niespodzianką w dzisiejszej chwili, ale i bezprawiem, pogwałceniem narodowych praw i państwowych przywilejów części państwa węgierskiego, jako taki jednak bywał już dawniej zastosowywany w Chorwacyi najczęściej jako bezprawna forma niezadowolenia rządu centralnego z panujących w Chorwacyi stosunków.

O ostatnim „komisaryacie“ chorwackim podaje ciekawe wiadomości w jednym z ostatnich numerów dziennik zagrzebski „Pokret“, wydobywszy je ze szpalt starego dziennika niemiecko-chorwackiego „Die Drau“. Dowiadujemy się tam, że zastosowany został wcale niedawno, bo w roku 1883, a przyczyną jego był spór między Chorwatami a rządem centralnym o herb państwowy i napisy na tarczach urzędów, podlegających wspólnemu zarządowi Chorwatów i Węgrów, jak n. p. dyrekcya skarbu, kolei i t. d. Zdarzyło się, iż dyrektor skarbu w Zagrzebiu, niejaki David, wydał jeszcze w roku 1880 rozporządzenie (nb. za poleceniem z Pesztu), aby tarcze herbowe na wspólnych urzędach w Chorwacyi miały napisy madziarskie i chorwackie. Lecz dopiero 7 sierpnia 1883 r. kazał wywiesić pierwszy tak. napis na budynku dyrekcyi skarbu w Zagrzebiu. Wywołał tem wielkie rozgoryczenie w całym kraju. W Zagrzebiu samym przyszło do antimadziarskich demonstracyj, aż wkońcu, dnia 17 sierpnia tegoż roku podniecony tłum sam przemocą strącił owe tarcze herbowe z napisem madziarskim i chorwackim ze wszystkich urzędów wspólnych w Zagrzebiu.

Ówczesny ban chorwacki, hr. Ladislav Pejaczević, zażądał od władzy węgierskiej, aby usunęła te madziarskie napisy. Spotkał się jednak z oporem rządu i 23 sierpnia przedłożył prezydentowi ministrów, hr. Ti-

---

TADEUSZ KONCZYNSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

47 (Ciąg dalszy.)

XVI.

Wiosna przeciągała nad Paryżem.

Na ogromnych drogach, rozbiegających się na wszystkie strony, jak nici siatki pajęczej, a wiążących się w jednem środowisku, w sercu kraju — — biły się z sobą tajne moce przyrody o panowanie nad człowiekiem — —

Podmuchy wiatrów ciepłych niosły daleko radosne krzyki, odgłosy tajemnych muzyk, grających dla serc i dusz, niosły niewidzialne żagwie płonące, które uderzały płomieniami w twarze ludzi, pędzących do pracy lub przemęczonych próżniactwem i w popiołach ich instynktów rozdmuchiwały na nowo dogasające ognie pragnień i tęsknot.

Zapachy świeżych traw, kwiecia polnego, odurzających bzów, wlokły się, jak kadzidła, ulicami Paryża i przenikały do domów, do hucznych sal i samotnych sypialni.

Pani Wanda snuła marzenia:

— O młodości nieśmiertelna, z roku na rok powracająca.

— O moce miłosne, które pętacie rozumy i wole i w ramiona wzajem rzucacie nawet tych, co jeszcze wczoraj byli sobie wrogami.

— O słodkie tęsknoty, które rozstawiacie swe czaty na drogach, w ogrodach lub wdzieracie się przemocą do zamkniętych izb, aby brać w swoje ramiona każdą głowę, która się chyli senna, i aby tulić w objęciach każdą pierś, wznoszącą się westchnieniem!

— Kto wam się oprze? Kto was się wyrzec zdoła? Kto do was rąk swych nie wyciąga?

— — — — — — — — — — — — — —

W złotej strudze światła majowego leżała Wanda na wzniesieniu, pozując Wańkowskiemu do jego ostatnich studyów nad rozpoczętą w jesieni rzeźbą.

Jasne promienie całowały jej ciało, przebiegając ognistemi ustami od stóp do kolan, od kolan do bioder, od bioder do jej warg, pełnych pragnienia i miłości...

Złote fale włosów, które były jej jedyną szatą i stroiły ją w swój płaszcz królewski, grały milionami połysków pod uderzeniami fal słonecznego światła...

Przez otwarte okno wsączały się do pracowni podmuchy ciepłego zefiru, przepojonego wonią łąk wiosennych.

Leżała z wyciągniętemi ramionami, odpychając od siebie symbol męskiej przemocy — ale w jej oczach, w jej ustach, w przechyleniu jej głowy czaiła się moc czaru, który upaja obietnicą szczęścia...

Tyle razy pozowała w ten sam sposób — —

Tyle razy wypowiadała linią ciała i grą twarzy tę samą myśl artysty — — —

Zdawaćby się nieraz mogło, że to nie leży żywa kobieta o szlachetnych kształtach, ale rzeźba antyczna, wydarta zazdrosnym o nią ruinom greckim.

Lecz dziś przez jej usta przebiegały dreszcze niewymówionych słów, nie dosłyszalnych zaklęć:

— Cezary! Cezary!

— Rzuć dłuto i cicho bez słów przybiegnij do mnie...

— I oprzej głowę o brzeg stopnia, na którym leżę, i mów mi słowa cudne jak kwiaty na łąkach, jasne jak promienie słońca — —

— Cezary! kocham ciebie...

— Przecież ty słyszysz, tylko się lękasz sam potęgi tego słowa! lękasz się, że cię odtrącę, jak to dotychczas czyniłam...

— Ale dziś nadeszła chwila...

Roztwarła szerzej oczy.

Po tęczówkach przebiegły płomienie i zniknęły.

A wargi modliły się w ekstazie milczącej:

— Wiosna płynie przez świat...

— Cezary! ta wiosna także dla nas...

— Przez tyle nocy tęskniłam za tobą... przez tyle dni marzyłam o tobie... Ty wiesz o tem, a nie wiesz... jak bardzo...

— Nie wiesz, jak bardzo walczyłem z sobą, kiedy ust moich dotykałeś swojemi ustami, aby ci nie paść w ramiona i nie stać się twoją zupełnie.

— Nie wiesz, jak często zamykałam powieki te leżąc, abyś nie wyczytał, jak szalone chęci budziły się we mnie...

— Cezary! Cezary! ale dziś...

Przegięła silniej głowę w tył. Wśród rozchylonych, czerwonych jak płatki róży warg błysnęły jasne perły zębów...

Omdiewające jej oczy mówiły:

— Czyż nie wyczuwasz, co dzieje się ze mną...

— Promienna wiosna płynie!

— Jak pod skrzydłami tej złowieszczej mocy, którą rozpinasz nademną, drżę cała, przejęto ogniem ukochania...

— Cezary...

Wańkowski zadrżał.

Moc płynąca od niej wstrzymała jego rękę, uwięziła ją, rozluźniła jego palce tak, iż rylec padł na ziemię...

Wanda zamknęła oczy, przegięła w upojeniu głowę i wyciągnęła ku niemu ramiona.

— Wando! — przybiegł do niej i ukląkł zachwycony.

— Jestem twoja! — szepnęła, spalając usta w płomieniach jego ust.

— — — — — — — — — — —

W parku Monceau o zmierzchu, kiedy umierały czarodziejskie barwy zachodu, zdobiące w płonące pióropusze wierzchołki drzew — ich dwoje wsłuchiwało się w cichą, przepojoną rozkoszą, melodyę wieczoru.

Szli ramię przy ramieniu, czując przenikające ich nawzajem ciepło tętnic i przemoc miłości, która dnie i godziny uczyniła im wspólne, a nawet myśli nierozerwalne.

Niebieskie mroki, które ze wszech stron szły na nich, otaczały ich aureolą mglistą, iż byli podobni duchom, płynącym w chmurze przezroczystej, pełnej światła i błękitu.

— Cezary — mówiła Wanda głosem przyciszonym ze wzruszenia — mam wrażenie, jak bym zaczęła życie na nowo. Wszystko, co stało się kiedyś przezemnie lub dla mnie, wydaje mi się tak bardzo dalekie, jakby z innego świata. Zdaje mi się, jakbym za sobą zostawiła ląd pełen cierpień, a tu teraz z tobą jestem na zaczarowanej wyspie, pełnej szczęścia i blasku.

— O tak, Wando, tak — zapewniał ją Wańkowski — ulegam temu samemu złudzeniu. Może mniej myślę o niem, niż ty, bo pochłonięty jestem swoją pracą, ale ilekroć razy spojrzę na ciebie, ilekroć razy pieszczę cię, przychodzi mi myśl, iż to sen, a nie rzeczywistość.

Wanda spojrzała mu w oczy ciemnym błękitem swych źrenic.

— A jednak to rzeczywistość — szeptała — tak prawdziwa, tak dotykalna, jak twoje ramię, o które opieram się teraz z całą słodką niemocą. I w tem rzeczywiście całe nasze szczęście, ogromne, nieogarnione...

— Mówisz, jak bogini... szczęście ogromne nieogarnione.

(C. d. n.)

szy, swoją dymisyę. W Chorwacyi tymczasem wzburzenie rosło coraz bardziej, ponieważ odnośne władze węgierskie zrzucone napisy znowu wywiesiły. Wieść, iż sam ban z tego powodu ustąpił, echem przebiegła po całej Chorwacyę. W różnych miejscowościach doszło do zaburzeń; wzburzenie wzmagało się, aż 4 września 1883 r., na przedłożenie hr. Tiszy, zamianowany został królewskim „povjerenikiem" (zaufanym komisarzem) dla Chorwacyi generał komnicy, baron **Herman Ramberg**. Równocześnie zaś oddano pod jego dyktatorską władzę i t. zw. „vojnu granicu" („terytoryum wojskowe"), w północno-zachodniej części Chorwacyi, którą jeszcze w r. 1881 połączono z Chorwacyą.

We czwartek, 6 września, ogłoszony został pierwszy komunikat bar. Ramberga, który jako komisarz królewski, wzywa w nim naród do spokoju. Tegoż samego dnia objął nowy rządca wszystkie sprawy państwowe w swoje ręce, zwalniając od urzędowania bana Pejacsevića. Pierwszą czynnością komisarza (dnia 7 września) było uroczyste, w asystencyi wojska i muzyki, umieszczenie herbów z madziarskiemi napisami na odnośnych urzędach. Następstwem tej demonstracyi rządu była dnia 8 września kontrdemonstracya mieszkańców Zagrzebia. W odpowiedzi na to wstrzymano rozpisane już wybory do Rady miejskiej. Dnia 24 tegoż miesiąca wrócił i dr Bedeković, minister dla Chorwacyi, swoją dymisyę. W październiku jednak doszło do porozumienia pomiędzy delegatami a prezydentem ministrów, który zobowiązał się usunąć prowokujące napisy madziarskie, będące powodem niepokojów, i umieścić w ich miejsce herby bez wszelkich napisów, czyli tak zwane nieme herby. Stało się to rzeczywiście dnia 16 października 1883 r.

Pod koniec października poczęła partya „narodowa", podówczas madziarońska, robić starania u ministra-prezydenta około przywrócenia Chorwacyi konstytucyi. Stanowcze kroki partyi doprowadziły do pożądanego rezultatu i dnia 1 grudnia 1883 r. została przywrócona w Chorwacyi pierwotna konstytucya, ale równocześnie mianowany został banem, nie „narodni" człowiek, wedle woli ludu, — jak to dotychczas zapewniały prawa Chorwacyi — ale Madziar z krwi i kości, jeden z najżarliwszych zwolenników centralistycznej polityki rządu madziarskiego, główny sprawca całej dzisiejszej niedoli Chorwacyi, hr. Khuen-Hedervary.

Takie były losy pierwszego komisaryatu w Chorwacyi, i taką polityka Madziarów, którzy z każdej krytycznejszej, czy choćby tylko gorętszej sytuacyi w tym kraju, zręcznie umieli dla siebie wyciągać korzyści.

Dodać jeszcze należy, że sprawa herbów i napisów nie skończyła się wcale po usunięciu komisaryatu Ramberga i odnowieniu konstytucyi. Wznowił ją raz jeszcze rząd madziarski i tenże sam ban chorwacki, który miał był załagodzić nieporozumienie między Chorwacyą a rządem centralnym, Hedervary. W r. 1903 na świeżo otwartym budynku dyrekcyi kolei żelaznej chorwacko-madziarskiej umieszczono znowu napis madziarski, i tym razem tylko madziarski, co znowu odezwało się wśród chorwackiego społeczeństwa wielkiem niezadowoleniem, krwawemi demonstracyami, a w końcu bombą, rzuconą przez nieznajomego sprawcę pod mury „Magyar Allam Vasutak".

Do zawieszenia konstytucyi jednak tym razem nie doszło, mimo, że wzburzenie ludności w Chorwacyi, a szczególnie w Zagrzebiu, dochodziło już do najwyższego napięcia, bo do krwi rozlewu. Osoba Hedervary'ego widocznie starczyła za wszelkie środki wyjątkowe; długotrwały stan oblężenia w stolicy dopełnił reszty. Zresztą ban podówczas posiadał w ręku władzę niemal dyktatorską, a przez umiejętne wzniecenie sporu serbsko-chorwackiego zdołał zręcznie zwrócić roznamiętnione umysły w inną, dla rządu bardzo pożądaną stronę. Na budynku dyrekcyi kolei dodano jeszcze napis chorwacki, a całą nagromadzoną w społeczeństwie energię niezadowolenia i buntu wyładowano przeciw Serbom, aby w ten sposób siłami samej Chorwacyi zgnieść ideę koalicyi serbo-chorwackiej w samym zarodku i przygotować grunt pod ten jedyny w swoim rodzaju skandal, jakim był osławiony proces zagrzebski.

Czy i obecny komisaryat, zawieszający prastarą konstytucyę chorwacką, równie szczęśliwie się skończy, jak ów pierwszy, z r. 1883 — wątpić należy. Sytuacya w Chorwacyi od tego czasu zmieniła się bezwarunkowo na gorsze, a dążenia madziarskie, zdradzane początkowo ostrożnie, występują dzisiaj w całej brutalności, a w celach zupełnie zupełnie świadomych i jawnych. Tak, czy owak się on skończy, będzie zawsze haniebnym przykładem naruszania praw narodowych i państwowych tej części monarchii, wobec której rząd zaciągnął najwięcej długów wdzięczności, a zawsze wypłacał się najniewdzięczniej, — która zawsze najwierniej stała przy tronie austryacko-węgierskim i dynastyi Habsburgów.

A jeśli cofniemy się myślą wstecz i porównamy dzisiejszy postępek rządu wobec Chorwacyi z temi postanowieniami, sankcyami i przysięgami, jakiemi rząd obdarzał przez wieki całe ziemię chorwacką, wtedy dopiero zrozumiemy całą krzywdę, wyrządzoną narodowi, który położył tak wielkie zasługi wobec idei państwowej austro-węgierskiej, bronił Europy przez wieki przed nawałą turecką, a do r. 1848, (kiedy sam został przez sprzymierzeńców swych wyzwany) nie sprzeniewierzył się nigdy przyjaźni i „bratniemu" związkowi z koroną św. Stefana.

Pajo.

Z Towarzystwa emigracyjnego.

Kraków, 16 kwietnia.

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa emigracyjnego, pod przewodnictwem posła Hupki, który w zagajeniu skreślił w ogólnym zarysie działalność w ubiegłym roku. Mowca zaznaczył, że dzięki akcyi Wydziału krajowego udało się w dużej mierze oczyścić teren emigracyjny z pokątnego pośrednictwa, obliczonego na prywatny zysk, a na obdzieranie emigrantów. Dalej wskazał prezes na akcyę, celem organizacyi pośrednictwa pracy w kraju. W tym celu odbyli delegaci Towarzystwa wspólną konferencyę z delegatami Towarzystwa rolniczego, na której ułożono normalne warunki kontraktu i cennika przy pracach polnych. Ogółem dało Towarzystwo emigracyjne 1100 robotnikom zajęcie w kraju. Aczkolwiek cyfra to nie duża, przecież rokuje ona nadzieje, że Towarzystwo potrafi zająć w kraju kilka tysięcy robotników.

Wkońcu oświadczył prezes, że Tow. pracuje obecnie nad zorganizowaniem dwóch sekcyj, a to: oświatowej i duszpasterskiej; ta ostatnia będzie miała na celu udzielanie emigrantom opieki religijnej. Prowadzone są także prace celem przekształcenia Tow. ze stowarzyszenia zarobkowego na stowarzyszenie humanitarne. Wypracowany statut będzie przedłożony do zatwierdzenia. Przyszłe walne zgromadzenie zajmie się likwidacyą Towarzystwa i zorganizowaniem nowego o celach humanitarnych.

Wśród hucznych oklasków złożył prezes następnie imieniem Rady nadzorczej podziękowanie dyrektorowi **Okołowiczowi** za energiczne i znakomite prowadzenie Towarzystwa.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, przedstawił dyrektor Okołowicz w dłuższem przemówieniu sprawozdanie dyrekcyi.

Oddział pośrednictwa pracy w Krakowie zapośredniczył w pierwszym kwartale pracę 4736 robotnikom wtedy, gdy w zeszłym roku o tej porze dokonanych było tylko 3900 zapośredniczeń. Z liczby 4736 robotników 1103 otrzymało pracę w Galicyi, 1092 w Czechach, na Śląsku i w innych krajach austryackich, 97 w Belgii, 41 we Francyi i 2403 w Niemczech, Danii i Szwecyi. Filia P. T. E. we Lwowie pośredniczyła w pierwszym kwartale tego roku pracę 1314 robotnikom, z tej liczby 996 wysłała do Hanoweru i południowych Niemiec, 236 do Szwajcaryi, 76 w Galicyi i 6 do Czech. Biuro podróży P. T. E. w Krakowie sprzedało w czasie od 1 stycznia b. r. do dnia 31 marca b. r. 2041 kart okrętowych, czyli o 807½ więcej, niż w tym samym okresie roku zeszłego. W schronisku noclegowem P. T. E. w Krakowie nocowały w tym roku 6783 osoby, t. j. 4188 wychodźców sezonowych mężczyzn, 1702 robotnic, 616 emigrantów zamorskich i 277 emigrantek, jadących do Ameryki. Z tej liczby 6783 wychodźców tylko 615 uiściło zapłatę za nocleg, reszta zaś korzystała ze schroniska P. T. E. zupełnie bezpłatnie.

Sprawozdanie komisyi rewizyjnej przedstawił p. **Pająk** i p. **Jasiński**. Na ich wniosek uchwalono Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutoryum.

Nastąpił wybór członków Rady nadzorczej. Zostali wybrani: dr Rowiński, dyrektor Lewicki, redaktor Laskownicki, były poseł Wójcik, dr Starzewski i poseł Górski.

Dyrekcyę zatwierdzono w dotychczasowym składzie.

Sprawę zamiany Towarzystwa emigracyjnego ze stowarzyszenia zarobkowego na stowarzyszenie humanitarne referował dyrektor Doerman. Przyjęto informacyę o akcyi tej do wiadomości, poczem poseł Wróbel przedłożył wniosek o wygotowanie do Koła polskiego memoryału, aby rząd przedłożył jak najszybciej parlamentowi ustawę emigracyjną, a zanim to nastąpi, aby uregulował sprawę emigracyi w drodze administracyjnej i wreszcie, aby pomnożył liczbę urzędników Polaków u władz centralnych.

Uchwaleniem tych wniosków zakończono walne zgromadzenie.

Zaćmienie słońca w Krakowie.

Jak już donieśliśmy, jutro, tj. 17 bm. zobaczymy w Krakowie zaćmienie słońca.

O zjawisku tem otrzymujemy z obserwatoryum krakowskiego następujące szczegóły:

Początek tego zaćmienia przypada w Krakowie w południe o godzinie 12 minut 15, tarcza zaćmienia będzie największa o godzinie 1 minut 33, a koniec o godzinie 2 minut 53. W Krakowie będzie widoczne oczywiście w razie pogody zaćmienie częściowe, zakryte będzie mianowicie 0·8 średnicy słonecznej. Punkt pierwszego zetknięcia się tarczy księżyca z tarczą słońca będzie się znajdował na południowo-zachodniej stronie tarczy słonecznej, a księżyc będzie się posuwał w kierunku od południowego zachodu ku północno-wschodniemu brzegowi tarczy słońca. Widziany będzie w środku zaćmienia tylko niewielki rąbek tarczy słonecznej, mianowicie południowo-wschodnia strona tej tarczy. Plamę na słońcu można będzie obserwować stosunkowo bardzo długo, bo od godziny 12 minut 15 w południe do godziny 2 minut 53 po południu.

Dotychczas astronomowie nie są pewni, czy zaćmienie to na całym pasie będzie pierścieniowe, czy całkowite. Bezpośrednia obserwacya jutrzejsza rozstrzygnie ten spór i wykaże, którzy astronomowie mieli racyę. Dla wyjaśnienia dodajemy, że jeżeli pozorna tarcza księżyca, t. j. taka, jaką widzimy, zakrywa całkowicie słońce, a więc jeżeli jest w pewnym przypadku większa lub równa pozornej tarczy słońca, wtedy mamy zaćmienie całkowite. Gdy pozorna tarcza księżyca jest mniejszą od pozornej tarczy słońca, wtedy jest zaćmienie pierścieniowe, to znaczy, dokoła ciemnej tarczy księżyca widać jasny pierścień słoneczny. Gdy wreszcie księżyc zakrywa tylko pewną część tarczy słońca, wtedy jest zaćmienie częściowe, to jest takie, jakie widoczne będzie jutro w Krakowie.

W dzisiejszych czasach, gdy astronomia rozporządza bardzo potężnym aparatem obserwacyjnym i rachunkowym, uczeni potrafią określić z dokładnością ułamka minuty chwilę każdego zaćmienia i jego przebieg, wreszcie mogą podać pas ziemi, który ono obejmuje, a czego astronomowie starożytni nie umieli podać, chociaż zaćmienia przepowiadali.

Według obliczeń astronomów pas ziemi, na którym to jutrzejsze zaćmienie będzie największe, zaczyna się w Venezueli, gdzie słońce wzejdzie już w połowie zaćmione. Przechodzi następnie przez angielską Gwijanę, przerzyna Atlantyk, następnie dotyka północnej Portugalii, północno-zachodniej Hiszpanii, przechodzi zatokę Gaskońską i wkracza do Francyi przez Sables d'Olonne. Stąd kieruje się ku Paryżowi, następnie do Liége i dalej przechodzi przez Hamburg, Morze Bałtyckie, Petersburg i kończy się w azyatyckiej Rosyi.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy u nas w Krakowie (podobnie w całej Galicyi) zaćmienie będzie tylko częściowe. Zakryta część tarczy słonecznej spowoduje stosunkowo niewielkie zmniejszenie jasności dziennej. Przebieg zaćmienia tego najlepiej można obserwować, patrząc na słońce przez warstwę kilku różnobarwnych szkieł, lub — mniej dobrze — przez zwykłe, lekko okopcone szkło.

Dodajemy wreszcie wkońcu, że ostatnie zaćmienie całkowite w zachodniej Galicyi było widzialne 19 listopada 1816 r., a najbliższe całkowite będzie u nas widzialne dnia 13 lipca w roku 2075. Wogóle zaćmienia całkowite są dla tego samego miejsca na ziemi bardzo rzadkie i nieraz wieki mijają, nim się w tem samem miejscu zaćmienie całkowite powtórzy.

Kronika.

Kraków, 16 kwietnia.

Pamiątka rocznicy Hugona Kołłątaja. W Krakowie wyłonił się z pośród Towarzystw o charakterze oświatowym komitet, celem uczczenia pamięci Hugona Kołłątaja uroczystym obchodem, oraz upamiętnienia setnej rocznicy urodzin tego wielkiego statysty i polityka księgą pamiątkową. Komitet, na czele którego stoi dr Wł. Wasung, jako prezes, a dr M. Stępowski, jako sekretarz, zamierza obchód uroczysty urządzić w dniu 3 maja. W sali Starego Teatru odbędzie się uroczysta Akademia, połączona z odczytem i częścią muzyczną. Pozatem odczytaną będzie jedna z najpiękniejszych mów sejmowych Kołłątaja.

Główny jednak nacisk komitet postanowił położyć na wydanie księgi jubileuszowej, opracowanej siłami zbiorowymi przez znawców Kołłątaja i jego epoki, księgi, któraby stanowiła wyczerpującą charakterystykę Kołłątaja, jako męża stanu, pedagoga, ekonomisty, historyka i filozofa. Księga ta, opracowana popularnie, zawierać będzie co najcharakterystyczniejsze z pism Kołłątaja częściowo drukowanych, w większej części jednakże w rękopisach dotąd spoczywających, tak, aby postać genialnego twórcy Konstytucyi 3 Maja mówiła do czytelnika sama za siebie. Plan księgi jubileuszowej jest już ułożony i poszczególne rozdziały rozdane specyalistom do opracowania. Księga obejmie ogółem 25 do 30 arkuszy druku i stanowić będzie hołd, złożony pamięci jednego z największych duchów twórczych w narodzie przez pokolenie dzisiejsze.

Aby zadaniu swemu odpowiedzieć, komitet uchwalił zwrócić się do Rady miasta Krakowa z prośbą o poparcie jego usiłowań przez udzielenie na cele wyżej wskazane subwencyi jednorazowej w kwocie 2000 koron.

Odczyt redaktora Fr. Hovorki w Krakowie. W dniu 23 b. m. odbędzie się w sali Starego teatru odczyt redaktora Fr. Hovorki z Pragi p. t. „Franciszek Palacky i odrodzenie narodu czeskiego".

Odczyt powyższy będzie przygotowaniem opinii polskiej do nastąpić mających z końcem czerwca b. r. wielkich uroczystości ku czci Fr. Palackiego, połączonych z odsłonięciem pomnika tego wielkiego patryoty w Pradze. Z uroczystościami Palackyego złączono, jak wiadomo, wszechsłowiański zlot Sokołów w Pradze w dniach 29 czerwca, i wystawę prac kobiety polskiej w Pradze.

Jak wiadomo, polscy Sokoli postanowili wziąć udział w zjeździe praskim i w uroczystościach ku czci Palackyego.

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego w Rapperswilu. W ubiegłym tygodniu odbyło się pod przewodnictwem prof. Flacha posiedzenie wydziału Towarzystwa, na którem załatwiono kilka spraw aktualnych. Między innemi oświadczył Wydział w formalnej uchwale, że miejsce w zarządzie Muzeum narodowego w Rapperswilu, opróżnione niedawno przez śmierć jednego z członków, śp. prof. Bolesława Rubacha, powinien koniecznie zająć fachowiec, kompetentny w rzeczach muzeoznawstwa. Wydział Towarzystwa wychodzi bowiem z założenia, że obecność sił fachowych w zarządzie muzealnym jedynie zapewnić może w przyszłości racyonalną reorganizacyę instytucyi. W tej sprawie, Wydział odniósł się listownie do członka swego, p. Józefa Gałęzowskiego, z prośbą, aby jako prezes zarządu Muzeum rapperswilskiego zechciał wszelkiemi siłami poprzeć postulat wydziału Towarzystwa i spowodować zarząd muzealny do jego realizacyi. Nadto przyjął wydział z wdzięcznością do wiadomości, że p. Henryk Dobrzycki ofiarował Towarzystwu dla Muzeum narodowego w Rapperswilu, portret Adama Mickiewicza, rysowany przez Michała E. Andriollego.

W Klubie polsko-angielskim (Grand hotel) odbędzie się dzisiaj o godzinie 8½ zebranie towarzyskie.

Stowarzyszenie podróżujących kupców. Zwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia podróżujących kupców Galicyi odbyło się w niedzielę 7 kwietnia b. m. Ponownie wybrani zostali pp. Arnold Steiner przewodniczącym, Aleksander Rittermann i Tobiasz Gross, zastępcami przewodniczącego i Wilhelm Landau, kasyerem.

Tow. weteranów wojskowych w Krakowie zaprasza wszystkich członków na walne zgromadzenie, które odbędzie się w pałacu Spiskim 21 kwietnia, o godzinie 2 po południu.

Niepokojąca pogłoska. Dziś rano zawiadomiono nas telefonicznie, że po mieście rozeszły się wieści jakoby nowo zbudowany zakład leczniczy dra Chramca w Zakopanem uległ katastrofie zawalenia się. Zwróciliśmy się w tej sprawie telefonicznie do Zakopanego z zapytaniem o szczegóły, stamtąd jednak oświadczono nam, że wiadomość polega na złośliwej mistyfikacyi i jest zupełnie nieprawdziwą.

Z kraju.

Chrzanów, 15 kwietnia. (Postulaty kolejowe Chrzanowa. — Powiatowy Związek handlowy Kółek rolniczych. — Koncert. — „Święcone").

Na ostatniem posiedzeniu chrzanowskiej Rady powiatowej, pomiędzy całym szeregiem załatwionych spraw dotyczących powiatu, sformułowano pomiędzy innemi także postulaty kolejowe Chrzanowa, o których urzeczywistnienie starać się ma wybrana przez Radę powiatową deputacya oraz posłowie parlamentarni okręgu chrzanowskiego. Postulaty te, co do których identycznie wypowiedziała się już chrzanowska Rada miejska, streszczają się w następujących żądaniach: Konieczność wybudowania nowego obszernego dworca kolejowego po stronie miasta (t. j. od ul. Henryka) wraz z dogodnym dojazdem; urządzenie przystanku przy ul. Krakowskiej, przynajmniej dla czterech pociągów osobowych (Obecny bowiem, jak i przyszły projektowany dworzec leży daleko poza obrębem miasta, przy ul. Krakowskiej zaś istniał dawniej dworzec kolejowy); rozszerzenie i udogodnienie dojazdu do magazynów towarowych na dworcu Chrzanów-Jaworzno, przy przecięciu alei Henryka w Chrzanowie (w miejscu tem z powodu braku rampy zaszło już kilka śmiertelnych wypadków); zarządzenie przez dyrekcyę kolei północnej, aby w Chrzanowie zatrzymywały się pociągi pospieszne Nro 2 1 9 (sprawę tę interesowani poruszali już na szpaltach „Nowej Reformy") oraz zarządzenia, aby w kierunku Chrzanowa wychodził z Krakowa pociąg osobowy między godz. 11 a 12 w nocy.

Spodziewać się należy, że postulaty te tak żywotne dla centrum handlowo-przemysłowego Zagłębia krakowskiego spotkają się z życzliwem przyjęciem czynników miarodajnych i usuną tak dotkliwie dla szerokich kół interesowanych odczuwać się dające braki.

W ostatnich dniach odbyło się w Chrzanowie w sali Rady powiatowej pod przewodnictwem hrabiego Edwarda Mycielskiego walne zgromadzenie członków powiatowego Związku handlowego kółek rolniczych w Chrzanowie. Z przedłożonych sprawozdań, które przyjęto do wiadomości, okazało się, że konjunktury handlowe Kółka nie szły pomyślnie w roku sprawozdawczym i przyniosły deficyt w wysokości 2.000 koron na szkodę akcyonaryuszy Związku. Jako powody deficytu wskazano między innemi, że Kółka wiejskie wolą po większej części zaopatrywać się w lichy towar u prywatnych kupców grosistów, aniżeli w składnicy towarowej Związku. Aby podtrzymać podupadającą instytucyę, zgromadzenie po dyskusyi przyjęło wniosek rady nadzorczej, aby zwrócić się do głównego zarządu Kółek rolniczych we Lwowie z propozycyą objęcia hurtowni w Chrzanowie wraz z całym sklepem, przyjmując równocześnie udziały członków w tej wartości, jaką będą przedstawiać w chwili objęcia. Spodziewać się należy, że zarząd główny Kółek rolniczych przyjdzie chrzanowskiemu Związkowi z jak najżyczliwszą pomocą i wraz z miejscowymi odbiorcami nie dopuści do upadku tego polskiego posterunku handlowego.

Z żywą sympatyą oczekiwany jest u nas na czwartek w sali kasynowej koncert znanego artysty-śpiewaka prof. Bursy z Krakowa oraz młodej jego uczenicy z naszych stron p. Stefanii Balówny, której pierwszy występ na wieczorku stycznionym w sali Sokoła został nader przychylnie przyjęty przez prasę krakowską i publiczność.

W ciągu ubiegłych dwóch dni w szeregu towarzystw miejscowych odbyły się doroczne uroczystości święconego. Szczególnie licznym był udział członków i gości na święconem w Sokole, gdzie wśród miłego nastroju składano sobie świąteczne życzenia.

Trzebinia 15 kwietnia. (Z ruchu wychodźców. — Nowa droga. — Echa oszustw kolejowych).

Ruch emigrantów w ostatnich dniach znacznie osłabł, ale trwa jeszcze i codzień po kilkuset wychodźców płci obojga przeważnie z wschodniej Galicyi podąża przez Trzebinię ku granicy pruskiej. W dniach ostatnich podążają również liczne grupy wychodźców zarówno z Galicyi jak i Królestwa Polskiego za ocean, kierując się przeważnie do Stanów Zjednoczonych.

Staraniem Rady powiatowej przedsięwzięto obecnie kroki celem otwarcia nowej drogi łączącej miejscowość Bolęcin z dworcem kolejowym w Trzebini. Pertraktacye z właścicielem gruntów, przez które droga ta będzie przechodzić, są na ukończeniu, poczem biuro drogowe przystąpi do wytyczenia drogi, dającej wielkie ułatwienie komunikacyjne dla ludności miejscowej.

Aresztowani na dworcu w Trzebini portyerzy pod zarzutem współwiny w oszustwach z biletami kolejowymi zostali swojego czasu wypuszczeni na wolność, a obecnie po ukończonem śledztwie, które wykazało ich niewinność, przywróceni do służby przez władze kolejowe.

Tarnów, 15 kwietnia. (Z Sokoła. — Kursa).

Przy udziale 82 członków odbyło się wczoraj doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Sokół. Zgromadzenie zagaił prezes Bujnowski, który w swem przemówieniu omówił wyniki ankiety w Sokole, kwestyę scautingu, oraz wyniki ankiety czesko-polskiej. Nadto poświęcił kilka ogólnych uwag sprawozdaniu. Imieniem komisyi rewizyjnej p. Gadocha postawił wniosek o udzielenie absolutoryum, p. Pankowicz zaś wniosek uznania i podziękowania skarbnikowi p. Langowi z powodu pomyślnego zakończenia roku pomimo większych inwestycyj, oraz złożenia 1.000 koron na „Dar grunwaldzki" i 300 koron na gniazda kresowe. — Wnioski uchwalono.

Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. Ludertowicz, Przewłocki i profesor Wierzbicki, nastąpiły wybory. Prezesem został wybrany 71 głosami p. Bujnowski; z uzupełniających wyborów weszli do wydziału pp. Styliński, Dubiel, Nowak, Gawron i Pituła; jako zastępcy wydziałowych pp. Kramer, Szumowski, Kołodziejski i Spólnik. — Do komisyi rewizyjnej zostali wybrani pp. Bigo, Czekajski i Gadocha, do sądu zaś honorowego pp. Baliński, dr Gałecki M., Majewski, Pankowicz, Sienkiewicz, Smolka, dr Szatkowski i dr Zaremba; jako zastępcy pp. Kaempf A., Koziołkowski St., Przybyłkiewicz Wł. i Stanula.

Staraniem miejscowej Izby rękodzielniczej odbędzie się dla rzemieślników wszelkich kategoryj dwumiesięczny kurs buchalteryi pod kierunkiem dr Edwarda Zarzyckiego, dyrektora tutejszej krajowej szkoły kupieckiej. Uczestnicy kursu zupełnie bezpłatnie korzystać będą tak z nauki, jak i wszelkich potrzebnych druków i przyborów. Wpisy począwszy od 15 b. m. przyjmować będzie Izba rękodzielnicza od 10 rano do 7 wieczór. Nauka rozpocznie się 24 b. m. i odbywać się będzie trzy razy w tygodniu w godzinach od 7—9 wieczór.

W sobotę odbyło się uroczyste zakończenie powiatowego kursu pożarnictwa. Przy współudziale wiceprezesa głównego Zarządu Kółek rolniczych dra Bronisława Dulęby, p. Władysława Przybyłkiewicza, dyrektora kursu i dwóch instruktorów pp. Władysława Wacha i Józefa Sroki, oraz dra Szatkowskiego, który bezinteresownie wykładał o pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, odbył się na strażnicy sprawnie i wzorowo kurs praktyczny, poczem w sali „Gwiazdy" egzamin teoretyczny. Dwudziestu dwóch uczestników otrzymało piękne świadectwa. Żałować należy, że honoratiores miasta, pomimo zaproszenia, nie wzięli zupełnie udziału w egzaminie.

Dębica, 14 kwietnia. (Zebranie nauczycieli.) Tutejsze Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych odbyło posiedzenie w sprawie utworzenia sekcyi suplenckiej. Po wygłoszeniu odnośnego referatu z uzasadnieniem potrzeby takiej sekcyi, ukonstytuowano zarząd sekcyi, uchwalono regulamin i powzięto rezolucyę, wzywającą zarząd główny Tow., aby w myśl postulatów sekcyi suplenckiej Koła przemyskiego, zajął się w jak najkrótszym czasie zorganizowaniem masowej deputacyi suplentów galicyjskich do Rady państwa.

Nisko 14 kwietnia. (Wiece przemysłowe). W dniu 28 b. m. odbędzie się o godzinie 11 w sali „Sokoła" wiec przemysłowy z udziałem dyrektora Tilla z Krakowa, który wygłosi rzecz pod tytułem „Przemysł polski w zaborze austryackim" i p. Waidta ze Lwowa, który mówić będzie na temat „Statystyka fabryk i innych przedsiębiorstw polskich w zaborze austryackim".

Rzeszów 14 kwietnia. (Rocznice narodowe). Komitet pamiątek narodowych uchwalił urządzić na cześć Kołłątaja, w dniu 2 maja w sali „Sokoła" uroczysty wieczór. Na program złożą się: odczyt, chóry „Lutni" i jakaś sztuczka o treści patryotycznej, którą polecono wybrać ściślejszemu komitetowi złożonemu z p. Arvayowej, prof. Pęckowskiego i prof. Wysockiego. Uroczystość Trzeciego Maja, postanowiono obchodzić w dniu właściwym, to jest 3 Maja, bez względu, że to dzień powszedni. Rano i wieczorem poprzedniego dnia, mają odzywać się z wieży kościoła farnego hejnały. O godz. 9½ odprawione będzie w kościele parafialnym nabożeństwo. Po południu uda się pochód złożony z młodzieży szkolnej i publiczności pod krzyż na górze Przybyszowskiej i tam wypowiedziane będzie okolicznościowe przemówienie. W dniu tym sprzedawać będą przy stolikach po ulicach uproszone panie odznaki, pod postacią białych orzełków, z których dochód przeznaczony na miejscowe Koło T. S. L.

Przyszły następca tronu w Galicyi. Ze **Stanisławowa** telegrafują:

Arcyksiążę Karol Franciszek Józef przybył tu w niedzielę przed godziną 12 w południe, witany owacyjnie i uroczyście przez ludność. Stanisławów był udekorowany. Arcyksiążę zatrzymał się w budynku Kasy Oszczędności i przyjął biskupa Chomyszyna z kapitułą rz.-kat. proboszcza, dyrektorów szkół, przedstawicieli władz wojskowych i t. d. Po audyencyach odjechał o godzinie 1 w południe do Kołomyi.

Ze świata.

Z Przywozu na Morawach piszą nam: Wydział polskiej szkoły przemysłowej uzupełniającej T. S. L. potwierdza odbiór i dziękuje uprzejmie świetnym wydziałom Rad powiatowych w Gródku Jagiellońskim i Krakowie za udzielenie subwencyi na utrzymanie rzeczonej szkoły. Rada powiatowa w Gródku Jagiellońskim udzieliła subwencyi 50 koron, Rada powiatowa w Krakowie 20 koron.

Fałszywe banknoty 20-koronowe. Z Wiednia donoszą: Jak przed paroma dniami donieśliśmy, pojawiły się w Wiedniu niedawno fałszywe banknoty 20-koronowe, wykonane z nadzwyczajnem podobieństwem. Na pierwszy rzut oka wydają się falsyfikaty prawdziwemi, nieco zużytemi notami. Po bliższem jednak wpatrzeniu się można zauważyć różnicę. Podczas bowiem, gdy prawdziwe noty są matowe, to falsyfikaty odznaczają się silnym połyskiem. Zachodzi także różnica w papierze. Papier bowiem, którego użyto do wyrobu falsyfikatów, jest nieco grubszy i miększy, niż papier, używany przy banknotach prawdziwych. Najbardziej jednak wpada w oko, że cyfry, oznaczające seryę i numer są na falsyfikatach znacznie delikatniejsze, niż na prawdziwych banknotach. Falsyfikaty te rozeszły się w wielkiej ilości w Wiedniu i w innych miastach monarchii. Policya wiedeńska wydała ostrzeżenie do publiczności, w którem zwraca uwagę na fałszywe banknoty i poleca, aby przy przyjmowaniu banknotów 20-koronowych baczną zwracano na nie uwagę. Za wiadomości, mogące naprowadzić na jakikolwiek ślad bandytów, wyznaczyła policya nagrodę od 10.000 do 20.000 koron.

Zamach na prezydenta Tafta. Z Waszyngtonu donoszą do dzienników londyńskich o zajściu w Białym Domu, o którem już donosiliśmy, następujące szczegóły: Sądzą tu, że chodzi tu o zamach na prezydenta Tafta, udaremniony jednak na czas przez tajną policyę. Zajście to przedstawia się w następujący sposób: Jakiś mężczyzna wszedł do galeryi, leżącej w pobliżu sali prezydenta i przechadzał się. Pomimo jednak, że o tej porze wiele osób przybywa do Białego Domu, obcy zwrócił swojem zachowaniem uwagę kilku tajnych policyantów, którzy zaczęli go obserwować.

Nagle w galeryi pojawił się urzędnik z biura prezydenta. W tej chwili nieznajomy rzucił się szybko w korytarz, prowadzący do biura prezydenta. Policyanci pospieszyli natychmiast za nim i po krótkiej walce ubezwładnili go. Aresztowany oświadczył, że jest poddanym niemieckim i nazywa się Michał Winter. Tłomaczył się bardzo niejasno i oświadczył, że chciał mówić osobiście z prezydentem. Po przesłuchaniu odstawiono go do zakładu dla obłąkanych.

Walka między Chińczykami. Z Londynu telegrafują: W niedzielę wieczorem przyszło w chińskiej dzielnicy w Londynu do krwawej walki. — Tajne stowarzyszenie Chińczyków w Liverpoolu wysłało kilku swoich członków do chińskiej dzielnicy w Londynie. Wysłańcy ci mieli ukarać jednego Chińczyka, który w jakimś procesie zeznawał na niekorzyść Chińczyków. Po przybyciu delegatów do Londynu, utworzyły się wśród tamtejszych Chińczyków dwie partye. Przyszło do krwawej walki, w której walczący posługiwali się nożami, siekierami, sztyletami i rewolwerami. Jeden Chińczyk zginął, kilkudziesięciu zostało ciężko rannych. — Wielu Chińczyków aresztowano.

Zmarli.

Maksymilian **Spławiński**, em. urzędnik i agent Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie, przeżywszy lat 63, umarł 15 kwietnia w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się we środę o godz. 4 po poł. z domu przy ul. Sławkowskiej l. 4.

Składki. Na Dom polski w M. Ostrawie złożył dr Bronisław Potocki 20 K.

Dla Tow. Szkoły ludowej złożył personal urzędu podatkowego i oddziału podatkowego w Mościskach 24 K 20 h., zamiast wieńca na trumnę ś. p. Maryi Włoszczyńskiej.

Z kalendarza. We wtorek 16 kwietnia: Urbana, Julii i Lamberta; we środę 17 kwietnia: Aniceta p. m. i Roberta w.; we czwartek 18 kwietnia: Apolliniusza i Amideusza.

Wschód słońca dnia 16 kwietnia: o godz. 4 m. 48; zachód o godzinie 6 min. 34; długość dnia godzin 13 min. 46.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 15 kwietnia termometr doszedł od + 0·4 do 8·3 Cels. — barometr szedł w górę.

Dnia 16 kwietnia o godzinie 7 rano stan barometru 750·7 mm., termometru — 0·5 Cel.; — wiatr północno-wschodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Ciepłota najwyższa + 5·3, najniższa — 13·7°. Ciśnienie powietrza 691. Kierunek wiatru zachodni.

Prognoza: pogoda niestała, ocieplenie.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Lilije".
We środę: „Majerowie".
We czwartek: „Lilije".
W piątek: „Nerwowa awantura".
W sobotę: „Rosmersholm".
W niedzielę po południu: „Straceńcy"; wieczór: „Zaczarowane koło".
W poniedziałek: „Traviata".

WŁ. TOMASZEWSKI Kraków, Rynek l. 16 poleca Lampy naftowe i elektryczne. Serwisy stołowe na 6 osób z deseniem niezmywalnym od K 12·90 wzwyż. Garnitury do umywalni od K 6·50. Zastawy szklane na 12 osób 37 sztuk K 6·50. Srebro Christofla. Alpakę Kruppa z Berndorf.

Dział ekonomiczny.

* **Galicyjskie Tow. gospodarskie.** Ze Lwowa donoszą nam: Zgromadzenie rady ogólnej gal. Tow. gospodarskiego odbędzie się we Lwowie w dniach 29 i 30 kwietnia w sali ratuszowej.

* **Strajki węglowe — a węgiel polski.** Z powodu ostatnich strajków węglowych w Anglii i Niemczech na rynku węglowym okazał się bardzo znaczny brak węgla. I tak, jak donoszą z Zagłębia dąbrowskiego w kopalniach tamtejszych dokonano w ostatnim czasie ogromnych zamówień na węgiel. Między innemi zamówiono wielkie zapasy dla portów morza Bałtyckiego, dokąd normalna dostawa węgla angielskiego przywrócona może być dopiero po upływie pół roku — dalej zamówił zarząd kolei północno-zachodnich w Rosyi milion pudów węgla. Węgiel ten ma być dostarczony w ciągu dwóch miesięcy. Z tego też powodu poczynione zostaną na kolejach odpowiednie zarządzenia, a ładowanie do wagonów będzie się odbywało zarówno dniem jak i nocą.

Jak donoszą, także koleje austryackie zamówiły znaczną ilość węgla w Zagłębiu dąbrowskiem. Zamówienia te powstają zapewne w związku z niepewną jeszcze do wczoraj sytuacyą w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem.

* **Austryacki wiec kas chorych** odbędzie się 4, 5 i 6 maja w Wiedniu. Głównym tematem obrad będzie: Stanowisko kas chorych w Austryi wobec projektu rządowego o ubezpieczeniu społecznem: a) ubezpieczenie samoistnych i ubezpieczenie społeczne robotników; b) powiatowe biura, ich wpływ na ustrój i administracyę ubezpieczenia społecznego. Zaproszenia pod adresem: Wiedeń VI., Gumpendorferstrasse 62.

B. Gabryelska, Krzysztofory Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

V. Koncert symfoniczny Tow. muzycznego w Krakowie.

(Wieczór Wagnera).

Wagnerowi należy się u nas więcej miejsca, niż go dajemy. Polskie sceny operowe porywają się na Nibelungów nawet, ale czynią to z widocznym wysiłkiem i nie mogą germańskich bogów na długo zatrzymać nie z przyczyny niezrozumiałej mowy Wotana czy Zygfryda, nie dlatego, że publiczność nasza niechętnem patrzy okiem na mityczne obrazy z niemieckiego świata, lecz, że zawsze muzyczna strona nie dość łatwo wkupuje się w ciekawość słuchacza polskiego. Wagner, jakkolwiek [illegible] imponuje [illegible] publiczności polskiej odrazu, nie „en masse", nie z gotowym obrazem scenicznym (trudnym u nas do dokonania opanowania), lecz we fragmentach, w wybranych częściach, które nie [illegible] słuchacza [illegible] nieustannym, [illegible] symfonii (trudno, takie to już usposobienie polskiego temperamentu). Wyjątki z oper wokalne, czy instrumentalne, wykonane poprawnie, zniewolić mogą [illegible] ilość tak wielka, że prawie całego Wagnera poznamy, można wierzyć, że przemoże się rzecz nieocenionej wartości bez niebezpieczeństwa uprzedzenia.

Słusznie zaaranżował dyrektor Nowowiejski koncert Wagnerowski i słusznie dał w nim wyjątki przeważnie najpopularniejsze, bo i popularnie brzmiący marsz weselny z „Lohengrina" i uwertura do „Fausta", młodociana jeszcze [illegible], i utwory zreformowane zupełnie pod względem wyrazu symfonicznego: „Zygfryda", fragment „Zmierzchu bogów" i tego klejnotu nowożytnej harmonii i melodyki chromatycznej „Tristana", tak podanej do wyzyskania przez wszystkich mniej lub więcej uzdolnionych nowatorów. Wykonanie koncertu takiego poprawne, a w niektórych momentach (n. p. „Jazda Walkiryi" i „Marsz żałobny Zygfryda") piękne w brzmieniu i dynamice, może przywołać na sali wielu wielbicieli Wagnera, niejednemu utyskującemu [illegible] twórczości [illegible] klasyków, czczonych w Krakowie z szanowną powagą, lecz przedziwnie upornie i jednostronnie.

Jesteśmy „plus classiques que les classiques mêmes", a przecież sztuka poszła już dawno dalej i nam potrzeba w muzyce obok czci Mozarta i Beethovena także entuzyazmu rzeczywistego, nie udanego, dla Chopina i Wagnera. Koncert wczorajszy, jak mi się, powinien był być jednym z takich bodźców.

Kiedy dziś udajemy entuzyazm dla młodej Polski bardzo modernej, miejmy serce pełne zachwytu dla tego, który obok Chopina otworzył drogę dla nowej harmonii, dla nowej instrumentacyi, dla nowych nastrojów duszy, a tak jest olbrzymi sterczący ponad głowami współczesnych „epigonów", taką ma serdeczność nuty, taki czar słowa, złotousty barziej wymowny, nie najbardziej „wygadani" rzecznicy nowoczesnej chromatyki i bezsennalności. *B. W.*

Kronika lwowska.

Lwów, 16 kwietnia.

Proces o Bank parcelacyjny. Ze Lwowa telefonują: Dziś odbywało się w dalszym ciągu przesłuchiwanie oskarżonego dra Deskura. Po różnych zapytaniach, oskarżony dr Deskur przeprosił trybunał, że wczoraj w czasie polemiki z drem Szurlejem uniósł się. Oskarżony nie miał też zamiaru obrazić prof. Góry.

Po pytaniach, wystosowanych przez obrońców dr Greka i dr Horowitza, przewodniczący przystąpił o godz. 12 na przesłuchanie drugiego oskarżonego p. Zygmunta Poznańskiego.

Gmach uniwersytetu lwowskiego grozi poważnem niebezpieczeństwem. Przez czas feryi świątecznych w wielu salach popękały sufity, [illegible] się w niebezpieczeństwo [illegible] rusztowanie [illegible] sufity [illegible] że wywierają silny nacisk na rusztowania, a to wywołać może [illegible] jest [illegible].

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.
We środę: „Ulubieniec kobiet".
W czwartek: „Traviata".
W piątek: „Cnotliwa Barbara".

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **„Museion"** w zeszycie za kwiecień zawiera: „Krasiński a dzień dzisiejszy" przez Adama Żółtowskiego; „Judasz i Magdalena" fragment z powieści Gustawa Daniłowskiego; „Poza romansem panny Opolskiej" przez A. Grzymałę Siedleckiego; Cervantesa „Cyganka" (dok.) przekł. Z. Milnera; Shelleya „Mont Blanc" przekł. Jana Kasprowicza; „Żeglarze" studyum sceniczne (akt II) przez H. K. Rostworowskiego. Treści zeszytu dopełniają rubryki stałe: Kronika, Książki, Przegląd historyczny K. M. Morawskiego.

— **„Świat Słowiański"** w zeszycie za kwiecień zawiera: „Wybory w zaborze pruskim" przez J. K. Maćkowskiego, „Siedmiomiesięczna walka o samoistność Bułgaryi" (c. d.), przez Jana Grzegorzewskiego; „Chorwacka sankcya pragmatyczna"; „Ostatni z pierwszych" przez Jana Magierę; „Żdenka Marković" przez Wład. Dobrowolskiego; „Z przeszłości słowianofilstwa w Polsce" przez Edmunda Kołodziejczyka; „Około ugody czesko-niemieckiej"; „Rzut oka na ekonomiczną przyszłość Serbii" przez Kostę Stojanovića. Dopełniają treści numeru: recenzye i sprawozdania z dzieł, przegląd prasy słowiańskiej, Kronika.

— **Pismo dla kobiet.** Ostatnie numery „Tygodnika mód i powieści" i „Naszego domu" odznaczają się niezwykle starannym doborem treści. Nazwiska autorów, których prace złożyły się na nie, przemawiają same za siebie. Więc p. Józef Kotarbiński mówi o jubileuszowej rocznicy Kraszewskiego; p. J. Obrząszczewska porusza ważną sprawę wychowania dzieci; p. Kosiakiewicz omawia prawa spadkowe kobiet; poeta Wiktor Gomulicki piętnuje w krótkiej satyrze pychę; p. E. Żmijewska mówi o tem co wypada i nie wypada; p. Józef Jankowski porusza sprawę pomnika Mickiewicza w Paryżu. Do ostatniego numeru dołączony został 11 arkusz wydawnictwa „Nasz dom", które coraz bardziej staje się rodzajem doskonałej encyklopedyi polskiej kobiety.

Adres wydawnictwa: Kraków, Bonerowska Nr 11. Prenumerata kwartalna w Krakowie 4 korony, na prowincyi 4 korony 40 halerzy.

— **„Przyjaciela dzieci"** ostatni numer zawiera: Pogadankę naukową z życia owadów — Święcone staropolskie, Heleny Bojarskiej — Prośba, obrazek z czasów Napoleońskich — Z życia znakomitych ludzi: Nagroda Monthyona — Legenda o królowej Kindze, Maryi Gerson Dąbrowskiej — Dalszy ciąg powieści Dawida: „Robinson na dnie morza". Numer zdobi szereg ilustracyj. W dodatku „Światek dziecięcy" zamieszczone są wierszyki i powiastki dla młodszej dziatwy.

Głosy publiczne. 3564 1 2

W Kawiarni Teatralnej
W. WOŹNIAKA
vis à vis Teatru Miejskiego
Codziennie wieczór
KONCERT
!! Muzyki salonowej !!

Straszna katastrofa największego okrętu.

Jak już w porannym numerze „Nowej Reformy" doniesiono, zderzył się największy z istniejących dotąd okrętów pasażerskich, „Titanic" w drodze do Ameryki z olbrzymią górą lodową, która nadpłynęła z północy.

Okręt „Titanic", który padł ofiarą katastrofy, jest własnością angielskiego towarzystwa okrętowego „White-Star-Line" i niedawno został spuszczony na wodę.

(Telegramy „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 16 kwietnia.

O katastrofie okrętu „Titanic" nadeszły dotąd bardzo skąpe wiadomości. Nie ulega wszakże wątpliwości, że udało się istotnie wszystkich podróżnych uratować. Natomiast dotąd nie wiadomo, co się stanie z olbrzymim okrętem, który jest silnie uszkodzony.

Okręt „Titanic", dopiero co zbudowany, zaopatrzony był we wszystkie możliwe przyrządy bezpieczeństwa, odznaczał się przepychem, przechodzącym wszystkie tego rodzaju urządzenia. Rozmiary tego okrętu są — jak wiadomo — olbrzymie. Jest on 250 metrów długi, a 30 metrów wysoki. Pojemność jego wynosi 45.000 tonn. Może on wygodnie pomieścić 2500 osób. Dzienniki porównują ten okręt z największym gmachem wiedeńskim, z ratuszem, i stwierdzają, że okręt ten jest dwa razy dłuższy od ratusza. Długość jego jest o 114 metrów większa od wysokości wieży tumu św. Szczepana w Wiedniu. Kominy są tak olbrzymie, że w każdym z nich zmieściłaby się lokomotywa i kilka wagonów. Okręt ten posiada nietylko kabiny, ale całe mieszkania z salonami, z basenami do pływania, z placami do gry w tennisa i do innych gier, sale do gimnastyki, łazienki parowe itd.

Londyn, 16 kwietnia.

Katastrofa nastąpiła w pobliżu Nowej Fundlandyi, gdzie o tym czasie płyną z północy wielkie masy lodu, przypędzane falami z Grenlandyi. „Titanic" zderzył się właśnie z jedną z takich gór lodowych, mającą 15 kilometrów długości. Zapewniają, że tylko dzięki nadzwyczajnej konstrukcyi, „Titanic" nie rozbił się całkowicie. Na okręcie znajduje się 129 pieców i 27 kotłów. W razie uszkodzenia jednego pieca lub kotła, okręt może płynąć jeszcze dalej. Drzwi do poszczególnych sal i kabin zamykają się automatycznie w chwili, gdy tylko woda wtargnie do okrętu.

Wobec tego uważają całkowite zniszczenie okrętu za wykluczone. Mimo to wątpić należy, czy okręt ten da się naprawić, ponieważ w całej Ameryce nie ma tak wielkich doków, w których możnaby tak olbrzymi okręt umieścić, a potem naprawić. W tym celu musianoby okręt przewieść do Anglii, nie wiadomo jednak, czy „Titanic" będzie mógł w obecnym stanie odbyć tak wielką podróż.

Szczegóły uratowania podróżnych dotąd nie są znane. Wiadomo tylko, że najpierw ocalono wszystkie kobiety, a potem zajęto się ratunkiem innych podróżnych. Wielkie usługi oddały przytem okrętowi aparaty telegrafu bez drutu Marconiego, przy pomocy których zawiadomiono szybko inne okręty o katastrofie.

Przeszło tysiąc ofiar katastrofy.

Paryż, 16 kwietnia.

Dziś w nocy nadeszły tu alarmujące depesze donoszące, że wiadomości o ocaleniu podróżnych okrętu „Titanic", są nieprawdziwe. Depesze te znalazły potwierdzenie w dzisiejszem nadzwyczajnem wydaniu tutejszego wydania „New York Heralda", który doniósł, **że ocalono tylko 675 podróżnych, a przeszło 1.000 zginęło w morzu. Okręt „Titanic" zotonął. — Po morzu pływają tylko szczątki okrętu.**

Redakcya „Echo de Paris", która tak samo, jak i redakcye innych dzienników, zwróciła się do tutejszej dyrekcyi „White-Star-Line" — nie otrzymała prawdziwych informacyj. Zdaje się jednak, że dyrekcya już wczoraj wiedziała o katastrofie okrętu, jednak wiadomość tę zataiła.

Londyn, 16 kwietnia.

Dzienniki tutejsze potwierdzają wiadomość o strasznej katastrofie, której ofiarą padł okręt „Titanic". Jest to największa katastrofa okrętowa, jaka wogóle kiedykolwiek się wydarzyła. Była to pierwsza jazda okrętu „Titanic", który przed kilku dniami wyruszył w swoją podróż z Southampton, wśród ogromnych uroczystości.

Katastrofa, zdaje się, nastąpiła w chwili, gdy większość podróżnych była w teatrze, znajdującym się na okręcie, na przedstawieniu. Podczas katastrofy panowała ogromna mgła.

Okręt-olbrzym dostał się z powodu tej mgły między dwie wielkie góry lodowe, **które go zdruzgotały.** Okręty „Virginian" i „Carpatia", które pospieszyły pierwsze na pomoc, zdołały ocalić tylko część podróżnych. Są to przeważnie kobiety i dzieci. Wielu innych podróżnych ocaliło się na łodziach ratunkowych. Okazało się jednak, że na okręcie „Titanic" znajdowało się za mało łodzi ratunkowych, było ich bowiem tylko 20. Inne okręty, które pospieszyły na pomoc, przybyły za późno. **Ogółem zginęło 1683 podróżnych.** Na okręcie znajdowało się 20 podróżnych z Niemiec i Austro-Węgier. Między nimi znajdował się niejaki Emil Taussig z Wiednia. Nie wiadomo, jaki los spotkał tych podróżnych. — Ocalono przeważnie podróżnych I. i II. klasy.

Jako przyczynę katastrofy podają także i tę okoliczność, że kapitan chciał uzyskać rekord szybkości i zmienił kurs, wybierając drogę, zanadto wysuniętą na północ, pełną o tej porze gór lodowych.

Spotkanie z temi górami lodowemi przyniosło okrętowi zgubę. **Straty materyalne są ogromne.** Na okręcie znajdowały się klejnoty, wartości pięciu milionów koron, wiezione przez pewnego handlarza dyamentów i papiery wartościowe wartości 200 milionów koron. Ponadto znajdowało się na okręcie 3400 worków pocztowych z przesyłkami pieniężnemi.

Między podróżnymi był też jeden z Rotschildów i amerykański miliarder Vanderbildt. Czy ich ocalono — niewiadomo.

Na okręcie znajdowało się ogółem **2350 osób**, z których 900 należało do załogi.

Nowy Jork, 16 kwietnia.

„Titanic" zatonął o godzinie 2 minut 20 rano.

Dyrekcya „White Star Line" donosi, że z 2.200 pasażerów i załogi „Titanic" prawdopodobnie **tylko 675 osób zostało wyratowanych.** Parowiec „Olimpic" donosi, że ocalały przeważnie tylko kobiety i dzieci.

Parowiec „Olimpic" donosi dalej za pomocą telegramu Marconiego do Cap Race, że okręt „Carpatia", który nad ranem dopłynął do miejsca katastrofy, **znalazł tylko szczątki okrętu.**

Wspólny budżet.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 16 kwietnia.)

Wiedeń. Dziś ogłoszono wspólny budżet na rok 1912, który wykazują ogólne wydatki w wysokości 470,923.000 K czyli o 22,300.000 K więcej niż w roku zeszłym. Dochód z ceł na rok 1912 preliminowany jest w wysokości 183,500.000 K, pozostaje więc jeszcze do pokrycia 287,500.000 K czyli o 10·5 miliona więcej, niż w roku ubiegłym. Z tego przypada na Austryę 182,800.000 koron, na Węgry 104,600.000 koron.

Ogólne wydatki na armię i marynarkę wynoszą 449,423.000 tj. o 21,600.000 więcej niż w roku zeszłym. To zwiększenie, (w czem jest druga rata na nadzwycz. kredyty na wyekwipowanie armii w wys. 19 mil. i jeden milion na budowę portu w Poli) odpowiada programowi, ułożonemu w roku zeszłym na sesyi delegacyjnej.

W myśl dawniejszej uchwały delegacyj, rząd wspólny żąda 67 milionów koron, jako nadzwyczajny kredyt na flotę. Na ministerstwo spraw zagranicznych wynoszą zwyczajne wydatki 16,200.000 (więcej 623.000), nadzwyczajne 247.000 kor.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 16 kwietnia.

Przed otwarciem Rady państwa.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów. W posiedzeniu nie wzięli udziału ministrowie: Zaleski i Braf. Zajmowano się przygotowaniami do rozpoczynającej się w tym tygodniu sesyi Rady państwa.

Choroba carowej.

Berlin. Z Bad Nauheim donoszą, że carowa, która miała tam przybyć w lecie na kuracyę, a która znajduje się obecnie w Liwadyi, ma się tak źle, że lekarze nie pozwolili jej wyjechać. Carowa żali się na silne bóle w nogach i nie może chodzić. Wiele cierpień sprawiają też carowej kurcze sercowe.

Odznaczenie Durnowa.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.). Car nadał członkowi Rady państwa Durnowowi z okazyi 50-let. jubileuszu jego, order Włodzimierza I kl. Reskrypt podnosi szczególnie zasługi Durnowowa, jako ministra spraw wewn. w okresie rozruchów, w których swoją energią przyczynił się do uporządkowania stosunków w państwie.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 16 kwietnia.

Zderzenie motocyklu z tramwajem. Dzisiaj o godzinie pół do dwunastej w południe zderzył się w Krakowie na ul. Floryańskiej, naprzeciw sklepu p. Bialika, jadący motocykl z tramwajem. Wypadek w szczegółach przedstawia się następująco:

Od strony bramy Floryańskiej jechał ku Rynkowi tuż za tramwajem p. Edmund Zieleniewski, słuchacz techniki, wraz ze swoim znajomym, Teofilem Żelazowskim, słuchaczem filozofii.

P. Zieleniewski siedział w siodle, a p. Żelazowski w koszu. Przed p. Bialikiem chcieli wyminąć jadący przed nimi tramwaj, skręcili w bok i wpadli na drugi wóz tramwajowy, jadący z przeciwnej strony, mianowicie od strony Rynku.

Tramwaj ten najechał na motocykl z dość znaczną siłą, bo obaj siedzący w nim mężczyźni zostali wyrzuceni na bruk. Motocykl został silnie uszkodzony, kosz prawie zupełnie zniszczony.

P. Zieleniewski doznał potłuczenia prawej ręki, p. Żelazowski pokaleczył się w głowę. Obaj udali się do bramy sąsiedniej kamienicy i zawezwali pogotowie, które ich opatrzyło i odwiozło do domu. Wypadek ten gromadził na ulicy Floryańskiej przez południe tłumy ludzi.

P. Zieleniewski wyszedł z wypadku dość szczęśliwie, natomiast p. Żelazowski odniósł poważne rany i będzie musiał przez dłuższy czas się leczyć.

Ważność testamentu samobójcy. Z Warszawy donoszą: Na wokandzie sądów cywilnych Królestwa i Cesarstwa znajdzie się niebawem ciekawa sprawa o unieważnienie testamentu samobójcy.

Niejaki Otton Starzewski, Polak, zamieszkały w Kijowie, trapiony nieuleczalną astmą, pozbawił się życia w roku 1908. Na tydzień przed samobójstwem sporządził on testament, którego mocą zapisał cały swój majątek na cele filantropijno-społeczne, a mianowicie: 25.000 na Akademię umiejętności w Krakowie, 25.000 na Tow. naukowe im. Marcinkowskiego w Poznaniu, 45.000 na przytułek św. Kazimierza w Poznaniu, 60.000 na Pogotowie ratunkowe w Warszawie, 30.000 na schronisko św. Antoniego w Częstochowie, 30.000 na uniwersytet w Kijowie, 10.000 na politechnikę kijowską i 10.000 na Pogotowie ratunkowe w Kijowie.

Wszystkie instytucye legowane im sumy otrzymały, gdyż sąd okręgowy kijowski testament Starzewskiego zatwierdził.

Obecnie po 4 latach spadkobiercy zmarłego wszystkim obdarowanym instytucyom wytoczyli procesy o zwrot sum, odwołując się na prawo, unieważniające testament samobójcy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Jedwab ślubny od K 1·35 za metr we wszelkich barwach. Przesyłka do domu opłacona i już oclona. Obfity wybór próbek natychmiast.
773 11 11
Fabrykant jedwabiu Henneberg, Zurych.

Te miłe wytwory
mianowicie Faya prawdziwe sodeńskie mineralne pastylki, nie wymagają wcale tego, aby ich przymioty opisywać długo i szeroko. Od 25 lat bowiem wiadomo każdemu, że one przy kaszlu, chrypce i katarach znakomite oddają usługi, tak, że żaden człowiek właściwie bez nich obejść się nie może i że one powinny się znajdować w każdem gospodarstwie, jako środek domowy, zwłaszcza, że są one nadzwyczaj tanie, bo pudełko kosztuje 1 K 25 hal. 352

KOLIŃSKA CYKORYA
Fabryka SĄD. WISZNIA k. Lwowa
WYRÓB KRAJOWY!

KRAKOWSKI BANK KREDYTOWY
Stow. zarej. z ogr. poręką
ma obecnie swoje biura
przy ul. Sławkowskiej L. 32
na parterze. 3580

Ostatni miesiąc!
Loterya trafikantów
151.400 wygranych. Na każdy drugi los przypada wygrana. 3544 1 8
Główna wygrana 10.000 kor. Los 1 kor.
Zarząd loteryi: Wiedeń, I., Falkerstrasse 5.

†
Za duszę ś. p.
Katarzyny BARTL
jako w pierwszą rocznicę śmierci
odprawione zostanie we czwartek 18 kwietnia 1912 roku o godzinie 10 rano w kościele OO. Kapucynów **Nabożeństwo żałobne**, na które pozostały mąż z siostrą i rodziną zapraszają Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.

Gościec leczy
francensbadzki zdrój Natalii
Przez lek. polecany także w reumatyzmie, zwapnieniu tętnic, w dolegliwościach nerek i pęcherza.
Oryg. francensbadzka mineralna żelazisto-mułowa sól i ług mułowy w gośćcu, reumatyzmie, chorobach macicy, zboczeniach w menstruacyi, histeryi, blednicy, anemii, w chorobach dziecięcych, zaburzeniu nerwowem, chorobach kobiecych.
Dostać można w każdej aptece, drogueryi i składzie wód mineralnych.
Lecznicze miasto Francensbad, pierwsze w świecie kąpiele mułowe. — Najświetniejsze kąpiele, leczące chorobę sercową. 391 5 24
Generalne zastępstwo:
Alte k. k. Feldapotheke, Wiedeń, I, Stephansplatz 8.

Adwokat Dr Z. Braunfeld
otworzył
kancelaryę adwokacką
w Rzeszowie, ulica Kościuszki L. 18.
3546 2 4

Dr Józef Gorski
otworzył
kancelaryę adwokacką w Podgórzu, ulica Lwowska Nr 14. — — — 3579 1 3

Podziękowanie.

Wszystkim, a w szczególności Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu Kapituły krakowskiej i Kanonikom Proboszczom, Zakonom OO. Franciszkanów, OO. Kapucynów i OO. Misyonarzy, Przyjaciołom naszym, Profesorom gimnazyum im. król. Jadwigi, Koleżankom szkolnym, Drowi Ludwikowi Schneidrowi i Publiczności, oraz Tym Wszystkim, którzy przynieśli nam słowa wiary, uznania dla ś. p. **Wirginii** i pociechy po Jej stracie, składamy z wdzięcznością podziękowanie.

Niech Wam Bóg zapłaci za Wasze serca i trudy.

Józefowie Kurkowie z rodziną.

Dr TABOR
dentysta -- Szewska 7
ordynuje
od godziny 9—12 i od 2—5. Dla P. p. Akademików zniżki. — Ambulatoryum dla ubogich od 8—9. Dla służby ceny względne. --- 3496 5 ?

RADIUM-KURHOTEL St. Joachimsthal
pod Karlsbadem
mający 300 pokoi i 80 łazienek, pierwszorzędny hotel z wszelkim nowoczesnym komfortem.
Otwarcie na wiosnę 1912.
Kąpiele, picie emanatoryum **radyowe** oraz wszelkie środki radyowego leczenia w domu. Wyjaśnienia i prospekty przez DYREKCYĘ RADIUM-KURHOTEL, ST. JOACHIMSTHAL
3355 4 34

Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 16 kwietnia 1912, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497.

II. Listy zastawne: 5-prc. Listy zast. prem. Banku hipot. 110·— —, 4½-prc. Listy zast. Banku hip. 98·— 98·50. 4-prc. Listy zast. Banku hip. 91·50 92·—. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 98·25 98·75, 4-prc. Listy zast. Banku kraj. 92·25 93·25. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 97·— 98·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 95·75 96·25. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 91·25 92·25. 4½-prc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. 98·75 99·25.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 16 kwietnia. (Giełda południowa)

Marki 117·83. Renta majowa 89·40. Renta koronowe węgierska 89·10. Akcye austr. zakł. kred. 636·50. Akcye węg. zakł. kred. 826·—. Akcye Anglobanku 320·—. Akcye Unionbanku 612·—. Akcye Bankvereinu 532·—. Akcye Landerbanku 532·—. Akcye kolei państwowych 727·50. Lombardy 105·—. Akcye fabryki broni 900·—. Akcye tytoniowe 330·—. Alpiny 337·50. Rima-Muranyi 716·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2825·—. Losy tureckie 245·—. Ruble 254·50. Skoda 725·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 16 kwietnia. Giełda poranna.

Akcye kredytowe 200·—. Tow dyskontowe 183·75.

Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 16 kwietnia.

4-procentowa renta rosyjska 90·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·45 rb; 4-proc. listy ziemskie 90·95 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 93·25 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 88·75 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 333·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 432·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 417·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 437·— rb.; Cukrownie 815·— rb.; Starachowice 271·50 rb.; Lilpop 130·— rub.; Rudzki 126·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 274·50 rb.; Putiłów 159·25 rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.; Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·30.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 16 kwietnia. — Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień 11·65 do 11·66; pszenica na maj 11·62 do 11·63; pszenica na październik 10·93 do 10·94; żyto na kwiecień 10·60 do 10·61; żyto na maj 0·— do 0·—; żyto na październik od 9·06 do 9·07; owies na kwiecień 10·30 do 10·31; owies na maj od —·— do —·—; owies na październik 8·83 do 8·84; kukurudza na maj 9·08 do 9·09; kukurudza na lipiec 9·06 do 9·07; kukurudza na sierpień 9·07 do 9·08; rzepak na sierpień 16·40 do 16·50.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne, chłodno.

Wszystko jest znikome na tym świecie, a więc i Pani zgubi po użyciu Kremu „ODALISEK" á K 1·20 i mydła marcepankowego „BRACHA" á 60 h.: wągry, pryszcze, plamy wątrob., rozmaite wyrzuty skórne, czerwoność nosa i rąk, uchroni skórę od pękania i szorstkości a dostanie płeć o śnieżnej białości, i jedwabnej delikatności; z tego powodu **proszę, nie próbujcie Panie dłużej swej cierpliwości.** Do nabycia w drog. Mr Linka ul. Sławkowska, Reifer i Weindling ul. Grodzka, Drog. Hanak i Sp. ul. Szewska, Drog. ul. Karmelicka, Drog. Zopoth ul. Sienna, Reim i Sp. Rynek — główny skład:
Skład apteczny „SANITAS" Kraków ul. Długa L. 18.

Lekcyj języka niemieckiego

metodą Ansona udziela tanio R. S. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 2601 8 10

SKŁAD FORTEPIANÓW

pianin i harmonium
oraz wypożyczalnia
ZYGMUNTA RABY
Kraków, ul. św. Jana l. 13

poleca najlepsze instrumenta Braci Stingl i kilku innych firm. Fort. używane krótkie zawsze na składzie. 251 45 0

Łyczko - Wiórka

do plecenia
we wszystkich kolorach — polecają
Fiałek i Turek
Kraków, Karmelicka 8
skład farb, lakierów, glazury do podłóg, perfum i mydeł. 2617 5 7

Poszukuje się dzierżaw

w Galicyi zachodniej i wschodniej, kupna majątków ziemskich. — Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie**, ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2374 7 0

Nowe kursa przygotowawcze
w szkole buchalteryi
Stanisława Burnatowicza
w Krakowie, ul. Floryańska l. 55, I p.
Telefon Nr. 2113

do egzaminu z rachunkowości państwowej, składanego w c. k. Namiestnictwie i do **egzaminu z buchalteryi kupieckiej pojed. i podw.** składanego w c.k. Akademii handlowej **rozpoczynają się dn. 16 kwietnia 1912 r.** 3119 13 0

Ilość P. T. Słuchaczy na każdym kursie jest ograniczoną. — Wpisy przyjmuje

BIURO BUCHALTERYJNE
w Krakowie, ul. Floryańska l. 55, I p.
Telefon 2113
od godziny 9—1 i od 3—6. Osobiście udziela informacyi kierownik kursu od 3—4 po południu.

Piękny dwór

z 50-ciu morgami ziemi (w tem ogród spacerowy i owocowy) w odległości 8 klm. od gł. Rynku krakowskiego, a 4½ klm. od najbliższej stacyi kolejowej, jest do sprzedania. Wiadomość u Dra F. Jakubowskiego, ulica Bracka l. 10, Kraków. Pośrednictwo wykluczone. 2770 21 0

Farbiarnia i Pralnia chemiczna

założona w roku 1862
ANTONIEGO SZAPKOWSKIEGO
w Krakowie, ul. Karmelicka l. 20.

obecnie w najmodniejszy sposób urządzona. Przyjmuje do farbowania, prania, odczyszczania i wywabiania z plam wszelkie ubrania, suknie i materye. Roboty wykonują się jak najrychlej po cenach umiarkowanych. Na prowincyę za pobraniem pocztowem. 2928 6 10

Do wynajęcia

od 1 maja b. r. 3 pokoje, kuchnia, przedp., łaz., elektr. światło, przy ul. Lubomirskiego 39. 2 pokoje, kuchnia, przedp., łaz., elektr. światło, ul. Lubomirskiego 41. 3256 5 6
Wiadomość u stróżów tychże domów.

Niezwykła okazya!

1) Korzon T.: Wewnętrzne Dzieje Polski, illustr., z mapami, 6 tomów, Warsz., zamiast 30 K tylko 10 K. 2) Hr. Dunin-Borkowski — Almanach Błękitny — genealogie Żyjących Rodzin Polskich, w eleg. oprawie, zamiast 16 K tylko 10 K. 3) K. Rakowski: Wewnętrzne Dzieje Polski, tam. 4 K tylko 2 K. Wysyłam katalogi z różnych dziedzin darmo. **S. Taffet, księgarnia antyk., Kraków**, Wisln 8. 3115 4 5

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76** Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K. 2510 16 0

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, brovne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 27, Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 203 36 0

Tylko S. Katzner, Dietla 77.

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 2871 11 20

Wino

2487 25 30

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 60 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: **białe 3 letnie**, czyste jak lustro litr 65 h, **czerwone**, mocne, łagodne litr 65 h, **krwawe**, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynce 4 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie.

Kapelusze damskie strojne

Kapelusze żałobne, Panama i sportowe
oryginalne Modele paryskie i wiedeńskie.

Parasolki i Parasole

ostatnie nowości 2947 3 15
poleca w ogromnym wyborze i **po cenach konkurencyjnych**
Karol Jarosz przedtem **Zimler i Spółka**
Kraków, Rynek 41. Linia A-B. Telefon 2329.

Biuro techniczne Wiktora Skołyszewskiego

Inżyniera kultury rządowo upoważnionego geometry cywilnego
Kraków, ul. św. Jana l. 14
Nr Telefonu 2208 811 15 0

przeprowadza wszelkie roboty w zakres miernictwa wchodzące, a mianowicie: podziały gruntów, odgraniczenia gruntów, zdjęcia tryangulacyjne dla celów regulacyi miast, sporządza plany regulacyi miast, zdjęcia tachymetryczne w celu projektowania budowy dróg i kolei żelaznych, niwelacye, sporządza plany budowy wodociągów i kanalizacyi, nawadniania i odwadniania gruntów, osuszania bagien etc. Udziela wszelkich informacyj w sprawach technicznych bezpłatnie

Własne wyroby! Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:
Lwów, Kraków i Przemyśl
poleca: 2346 12 0
Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.
Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ (Nad Popradem — przed Krynicą). Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony śród cudownej przyrody górskiej, *600 m.* nad pow. morza, śród wspaniałych lasów z klimatem podalpejskim.

— Kąpiele mineralne o najsilniejszej szczawie żelezistej i o bardzo wielkiej zawartości kwasu węglowego, kąpiele borowinowe o pierwszorzędnych własnościach, zabiegi hydropatyczne, kąpiele w rzece Popradzie, oraz słoneczne.

Wskazania lecznicze: niedokrewność, choroby kobiece, błednica, osłabienia nerwowe, zimnica, przemiana materyj, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby wysiękowe i t. p.

Wody mineralne, silnie radioaktywne.

We wszystkich domach wodociągi i kanalizacya. Oświetlenie elektryczne. Poczta, telegraf, oraz stacya kolejowa na miejscu. Cztery dobre restauracye, oraz pensyonat. Wodę żegiestowską otrzymać można w aptekach lub w Zakładzie. Paczka (25 flaszek) kosztuje 12·50 K.

Zakład otwarty od 15 maja do końca września.

W I. sezonie do końca czerwca, oraz we wrześniu 30% opustu przy mieszkaniach oraz opust przy kąpielach mineralnych. — Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Żegiestowie i przesyła na żądanie opłatnie prospekty. 3411 3 30

Buciki czyść tylko pasta Globin

Krem Globin nadaje piękny połysk czyni skórę miękką i trwałą. Grand Prix Powszechna wystawa St. Louis 1904. Najlepszy środek do czyszczenia skór.

Wszędzie do nabycia

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 2973 1 7

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1911 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12·0 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.
2.30 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.14 w nocy (posp.) do Czerniowiec.
4.20 rano (osob.) do Oświęcima.
16·45 r. (posp.) do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan.
7.50 r. (osob.) do Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy Ruskiej).
8.35 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.45 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.05 r. (osob.) na linię tranwersalną do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 pop. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.50 pop. (pospieszny) do Lwowa (z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Starego Sącza.
3.45 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.
5.38 wiecz. (osob.) do Rzeszowa.
7.15 wiecz. (miesz.) do Tarnowa.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) na linię tranwersalną do Suchy, Nowego Zagórza, Żywca, Gorlic, Przemyśla i Tarnopola.
8.41 wiecz. (pospiesz.) do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Podwołoczysk i Lwowa.
10.35 wiecz. (osob.) do Lwowa, Wieliczki, Jasła, Rzeszowa, Przemyśla i Stryja.
11·10 w nocy osob. do Wieliczki.

Przychodzą do Krakowa:

12·3? w nocy (posp.) z Czerniowiec.
3.32 rano (osob.) z Podwołoczysk.
4.57 r. (osob.) ze Lwowa, Przemyśla, Chyrowa, Nowego Zagórza i Rozwadowa.
6.00 r. (osob.) z linii tranwersalnej od Nowego Zagórza, Jasła, Nowego Sącza.
6.32 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.42 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.55 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.32 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
12.58 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.24 pop. (osob.) ze Lwowa, Sącza, Jasła.
2.20 pop. (pospieszny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z linii transwersalnej od Sambora, Nowego Zagórza przez Suchę.
6.10 wiecz. (osob.) z Wieliczki.
6.23 wiecz. (osob.) z Podwołoczysk.
7.05 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9·24 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan.
10.45 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.09 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizio, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Pierwszorzędna koncesyonowana i dyplomowana

Szkoła kroju damskiego modernistycznego

prowadzona najnowszym systemem paryskiej światowej szkoły otwiera 15 b. m. nowe kursa. **Kraków, Sławkowska 29.** 3347 4 4

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 15 170
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Niema już siwych włosów!

„PUREZA“

środek dozwolony, **z poręczeniem nieszkodliwy, stanowi zdumiewający wynalazek w barwieniu włosów. „Pureza“** jest już od wielu lat **uznana za dobra** i z tego **znana**, że posiwiałym **włosom głowy i brody przywraca zupełnie ich pierwotną naturalną barwę**, nawet na ciemno, czarno i jasno wspaniale barwi, nie puszczając i nie zmieniając barwy przy myciu. Pochwalne uznania ze wszystkich krajów można przeglądać. **Invigorator do włosów** przyspiesza niezmiernie porost włosów, zapobiega ich wypadaniu, usuwa łupież. Flakon 3 K. Sprzedaje

Gustaw BEHREND, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 44/0.

Cena flaszki 4 K, pocztą 40 h więcej za zaliczką. 3162 1 2

Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej**, oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp.**, zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się **w Zakładzie przygotowawczym**

Maurycego Schapiry
3348 2 6 egzamin. nauczyciela buchalteryi
Kraków - - - - - - - - - - - - - Starowiślna 41, parter.
Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.**

Zjedn. austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowe

„AUSTRO-AMERICANA“

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Jorku:

Alice	13 kwietnia
Oceania	27 „
Martha Washington	4 maja

b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro

Argentina	4 kwietnia
Columbia	18 „
Sofia Hohenberg	2 maja

Informacyj udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:
Generalna Agencya (Goldlust i Ska)
Kraków: ul. Lubicz 7 (naprzeciw dworca kolei).
Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Rathauserstr. 20.**
Dla wschodniej Galicyi:
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błonie l. 2**, oraz wszystkie prowincyonalne agencye, następnie
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **I. Kärntnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36**, oraz
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska** 1759 9 0

Przed użyciem. Po użyciu.

Tak cudownie działa
przetwór

KOLA-DULTZ

najlepszy pokarm natury dla mózgu i nerwów.

Usposobienie myśli, czynność i każde poruszenie ciała jest zależne od mózgu.

Zniechęcenie, ból głowy, znużenie, wyczerpanie sił, osłabienie nerwów i ogólne wyczerpanie organizmu, jest oznaką braku sił do życia. Kto chce się czuć zawsze zdrowy, rzeźki, ze swobodną myślą, zdrowym rozumem i silną wolą, kto chce w pracy i zajęciu znaleść przyjemność, niech zażywa Kola-Dultz. Jest on naturalnym pokarmem dla nerwów i mózgu, równocześnie poprawiającym i odmładzającym krew, a udzielając siły i życia, działa skutecznie na każdy organ ciała.

Kola-Dultz

daje ochotę do życia i siłę do działania,

a również uczucie młodości wraz ze zdrowiem i siłę czynu, które ręczą za skuteczność i szczęście w przedsięwzięciach.

Proszę używać jakiś czas Kola-Dultz codziennie, a wzmocni on nerwy, usunie każdą słabość, a jego działanie sprawiać będzie poczucie pełnych sił i zdrowia. 3480

Kola jest polecany przez lekarskie powagi całego świata i używany w szpitalach i sanatoryach dla chorych nerwowo.

Proszę żądać Kola-Dultz darmo!

Daję więc każdemu sposobność wzmocnienia jego nerwów. Proszę napisać do mnie kartkę pocztową z podaniem dokładnego adresu, a prześlę natychmiast za darmo i opłatnie dawkę Kola-Dultz, zupełnie wystarczającą do poznania jej skutecznego działania i cudownej siły.

Według uznania można i więcej zamówić. Proszę pisać natychmiast, aby nie zapomnieć.

Eitner, Budapest, VII., Wesselényi-Utcza 10. Abth: 499.

KAPELUSZE

modele paryskie i wiedeńskie — poleca
Salon mód
HELENY POPIEL
plac Maryacki 8, obok p. Zajączkowskiego
Pióra, rajery, kwiaty, wstążki w wielkim wyborze. 3252 6 18

Antoni Jakóbek

koncesyonowany majster murarski

podejmuje się wszystkich robót w zakres murarstwa wchodzących, tak z materyałem, jak bez materyału, po przystępnych cenach. 3283 5 6

Kraków, Dz. 17 (Krowodrza)
ul. Wrocławska 229.

Preparat „Trayser“

przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowaną broszurę z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyła się zaraz na żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser Nr 158 Bangor House, Shoe Lane, London E. C. England. 1133 11 38

Lalki

z blaszanemi ● głowami, z ● włosami ● do ● czesania ● w krakowskich strojach ● i t. p. ● jedynie w pierw. krak. fabryce lalek ● Kraków ● ulica ● Wolska 1. 2989 10 10

Powrót z wojska.

Jeżeli do pana piszę, to jest powodem tego mój syn, który od czasu powrotu z wojska ciągle kaszle. A kaszlu tego nabawił się w czasie służby wojskowej. Kaszel dusi go codziennie rano przez całą godzinę. Odpluwa przytem żółć i flegmę, która tylko z trudnością się rozpływa. Po śniadaniu kaszel ustaje. Przy tej chorobie jednak czuje się zdrowym; cieszy się dobrym apetytem. Rodzice jego nigdy nie kaszlali, ani też w rodzinie nikt nie choruje na płuca. Ponieważ mamy znajomą, która dzięki pańskiemu środkowi została wyleczoną, upraszam pana o przysłanie mi jednej flaszeczki tego środka uleczającego.

Podpisana: Anna Böhme, Schönhauser Allee 141a.

Aptekarz, który ten list otrzymał 10 września 1897 r., wysłał natychmiast zażądaną flaszeczkę. Po kilku tygodniach otrzymał od pani Böhme list następującej treści:

Berlin 19 października 1897 r.

Szanowny Panie Guyot!

Skoro tylko mój syn wyżył zawartość flaszeczki, którą mu pan przysłał, wkrótce wyzdrowiał. Nie spluwał już ani żółci, ani flegmy i prawie wcale nie kaszlał. Nabył sił; gdy jakiś czas jeszcze zażywał pańskiego lekarstwa cudownego, wyzdrowiał zupełnie. Za co serdecznie panu dziękuję. Pozostanę wdzięczną przez całe życie, bo zaczęłam już obawiać się o życie i zdrowie mego syna, które mu jest tak niezbędnem dla zapracowania na chleb powszedni.

Böhme.

Pozwalam panu chętnie ogłosić mój list i wszystkim, którzy tylko chorują na płuca i piersi, gorąco polecam ten środek.

Podpisana: Anna Böhme.

Ażeby temu strasznemu cierpieniu zapobiedz, poleca się najgoręcej uważać na kaszel, katar albo zapalenie tchawicy i zwalczać chorobę w samym zarodku, ażeby później nie rozwinęła się w cięższą. Ze środków, które zwalczają zasłabnięcia i choroby dróg oddechowych, jest najstarszym i najbardziej wypróbowanym środkiem „Goudron“ i preparaty z niego wydobyte. Leczniczość teru zabijającego bakterye i jego skuteczne działanie przy kaszlu, nieżycie oskrzeli, nawet przy najcięższych zasłabnięciach przewodów oddechowych od dawna już jest dobrze znaną. Przed 30 niespełna laty wynalazek H. Guyota, sławnego farmaceuty paryskiego, mianowicie wynalezienie procesu roztwarzania i rozpuszczania teru we wodzie, stał się jednym z największych wynalazków. Roztwór, który zapomocą tego procesu został stworzonym i ustalonym, jest we wszystkich aptekach pod nazwą „Goudron-Guyot“ do nabycia. Zawartość jednej albo dwóch łyżeczek od kawy tego środka, wsypana do szklanki wody albo też innego napoju, którego używa się zwykle przy obiedzie, wystarcza zupełnie do przygotowania, w każdej chwili i potrzebie, bardzo dobrze działającego preparatu terowego. Rozcieńczony ten płyn zażywa się regularnie i bez przerwy przy każdym obiedzie, w ilości jednej do trzech szklanek. Kuracya dzienna kosztuje około 10 h.

Należy się strzedz we własnym swym interesie przed naśladownictwem. Dlatego proszę żądać prawdziwego środka pod nazwą „Goudron-Guyot“ i uważać na znak ochronny, ażeby zapobiedz wszelkiej omyłce. Znak ochronny „Goudron-Guyota“ ma na poprzek podpis Guyota, w różowych, zielonych i czerwonych kolorach, jakoteż adres:

Maison Freré, 19, rue Jacob, Paris.

„Goudron-Guyot“ zawiera w litrze 100 gr. esencyi najlepszego norweskiego teru świerkowego. 33 8 0

P. S. — Osoby, któreby nie mogły przyzwyczaić się do smaku wody terowej, mogą zażywać zamiast niej, kapsułki Guyota, sporządzone z prawdziwego norweskiego teru, zażywając przy każdym obiedzie od jednej do dwóch. Przez to otrzymuje się pomyślny skutek, a kapsułki te prowadzą podobnie z poprzedniem do wyzdrowienia. Gdy się je zażywa podczas lub po jedzeniu, trawi się znakomicie razem z potrawami i są zbawiennym środkiem dla żołądka, a nie kosztują wiele. Kapsułki Guyota są białe, a każda z nich jest zaopatrzona podpisem „Guyot“ w czarnych literach.

Dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 78 i w każdej większej aptece

Floryańska 6 | Skład porcelany i szkła poleca: serwisy stołowe z pierwszorzędnych fabryk, oraz wyroby kryształowe. — **A. EDER** Telefon 2231. | **Floryańska 6**

Fortepiany i pianina sprzedaje i wypożycza firma **S. Boroń, Kraków** Floryańska l. 38, I p. 2215 19 30

Zdolny buchalter-bilansista i niemiecko-polski korespondent z dłuższą samodzielną praktyką w większych zakładach fabrycznych, doświadczony organizator z chlubnemi świadectwami i poważnemi referencyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Pilny“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3407 2 3

Kand. budowniczy poszukuje zaraz samoistnej posady jako kierownik lub do biura. Pracował przez kilka lat jako zastępca szefa większej firmy budowlanej. Zgłoszenia listowne pod „Biegły“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3413 4 0

Parcele są do sprzedania w Podgórzu, przy ulicy Kalwaryjskiej i Kołłątaja. Wiadomość u p. Szaroch, Kraków, Smoleńsk 21, II p. 3259 5 6

Do konces.

Zakładu sprzedaży i kupna M. Teleszanickiej przy ulicy św. Jana l. 2, I-sze piętro nadeszły meble stylowe, antyczne, nowe i używane, salony, jadalnie, sypialnie, biblioteki, biura, obrazy, fortepiany, dywany pers., kandelabry, lustra, wózki dla chorych i wiele przedmiotów dekoracyjnych po przystępnych cenach. 3416 3 4

Dwie uzdolnione kelnerki poszukują posady na wyjazd. Zgłoszenia listowne Józefa Wesoła, Kraków, Grzegórzki 91. 3425 3 6

Uczeń z ukończoną VI kl. gimn., będzie przyjęty do **apteki w Krakowie** jako aspirant. — Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **B. 333.** 3468 3 0

Ważne dla Pań! Z dniem 1 kwietnia b. r. otwarłam **Pracownię sukien damskich „Kamilla“ przy ul. Karmelickiej 34, I. p.** Jako była krojczyni firmy p. Grabowskiego mam nadzieję, że pod każdym względem odpowiem najwybredniejszym wymaganiom WPań. Polecając się łaskawemu poparciu, pozostaję z wysokim szacunkiem *Kamilla Wolkówna.* 3440 4 6

500-1000 koron i więcej ofiaruje były suplent gimnazyalny za wyrobienie stałej, dobrej posady biurowej w Krakowie lub we Lwowie. Na żądanie może złożyć kaucyę. Wiadomość pod: „Zygmunt“ poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3443 2 3

Młoda panienka inteligentna, z dobrej rodziny, potrzebna do ekspedycyi w handlu papierowym **Teofila Beknera, ul. Długa 4.** Zgłoszenia od 11½ do 12½ rano. 3420 3 5

Adwokat Dr Smoleń w Chrzanowie poszukuje od 1 czerwca rutynowanego **koncypienta.** 3421 3 3

Ładny, słoneczny, frontowy pokój z meblami lub bez, na I-szem piętrze, każdego czasu do wynajęcia. Reflektować mogą tylko panie. Wiadomość ul. Radziwiłłowska 15, I p., drzwi na lewo, pomiędzy 10—11 i 3—4. 3458 2 2

Dom nowy murowany składający się z 5 pokoi, 2 kuchni, sieni, werandy, piwnicy, dwóch komórek, 2 pokoi letnich na górze, altany — obok rzeczki, w ogrodzie morgowym owocowym, w górskiem miasteczku Grybowie, tanio do sprzedania. Wiadomość: E. Czapliński, Kraków, Szewska 2. 3438 5 5

277 15 0

NIGRIN (Fernolendt) jest najlepszym kremem do obuwia. nadaje skórze trwałość i bardzo piękny połysk. Także wyrób dotychczasowych słynnych w świecie czernideł do obuwia bez witryolu. Dostać można wszędzie. **St. Fernolendt, Wiedeń** c. i k. dost. dworu. Fabryka założona w r. 1832.

Panna władająca językiem polskim i niemieckiem w słowie i piśmie, pisząca na maszynie, z praktyką biurową, szuka posady. Zgłoszenia listowno przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod L. S. 3455 3 3

Kandydat notaryalny młodszy, rutynowany, przyjmie posadę zaraz. Edward Sadowski, Kraków, plac Dominikański 1, Kancelarya notaryalna. 3435 3 3

Panna korespondująca samodzielnie po niemiecku, pisząca biegle na maszynie, z praktyką biurową, poszukuje posady w miejscu lub na prowincyi. S. B. 305 poste restante Kraków. 3456 3 3

Od 56 K gotówką na spłaty o 6% drożej, ubranie wykończone artyst., według najnowszej mody, wykonywa **Górka, krawiec, Kraków, ulica Św. Jana 16.** Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, cennik za fason, gratis i franko. 3453 3 10

Do matury seminaryalnej, gimnazyalnej, egzaminów wydziałowych (grupa I, II), dokładne przygotowanie. Rezultaty pewne. Wiadomość „Pedagog 86“ poste restante Kraków. 3462 2 3

PAPIERY LISTOWE I KOPERTY Z FABRYKI SW. NIEMOJOWSKIEGO W LWOWIE. WSZĘDZIE DO NABYCIA. 2723 24 0

Podejmuję się wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących, jak malowania drzwi, okien, sklepów i portali farbami olejnemi, tak w miejscu jak i na prowincyi, po niskich cenach. Polecam się łaskawym względom **Wacław Maglicki Kraków, Groble l. 20.** 3464 3 10

Kupię niewielką kamienicę w Krakowie, bez pośrednictwa, dobrze się rentującą, przy ruchliwszej ulicy, z wkładem 40.000 koron lub umieszczę powyższy kapitał na dobrą hipotekę. Dokładne zgłoszenia do 20 kwietnia b. r. pod „Sigma“ poste restante Dębniki, za okazaniem kwitu inseratowego. 3442 2 2

Dom obejmujący cztery ubikacye, skład na drzewo i t. d. wraz z kawałkiem pola, nadającem się na piękny ogród, w pobliżu studnia i rzeka, 15 min. od stacyi, do sprzedania za 8000 kor. Wiadomość: Gwoździec l. 195, koło Krzeszowic. 3461 3 3

Do wynajęcia 5 pokoi słonecznych, przedp., kuchnia, łaz. gazowa, oświetl. elektr. i pokój dla służącej. Groble 5. 3469 3 0

Zarządca jednej z pierwszorzędnych droguerii poszukuje posady od 1 maja. — Zgłoszenia: Wojciech Chmiel, Rzeszów, Matejki 20. 3479 2 3

Rządowo upoważniona **SZKOŁA Rachunkowości państwowej i buchalteryi Józefa TOBICZYKA w Krakowie przy ul. Szujskiego l. 7** podlegająca w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 liczb. 43.188. inspekcyi c. k. Władz szkolnych. Obejmuje kursa przygotowawcze do egzaminów składanych: a) w c. k. Namiestnictwie; 3291 7 7 b) w Akademii handlowej; Kursa rozpoczynają się 16 kwietnia b. r. Udziela się również nauki pisania na maszynie i stenografii, oraz osobnych lekcyj z przedmiotów w zakres buchalteryi wchodzących. Zgłosz. codziennie od 3—6 po południu.

Wezmę maleńką sierotkę za swoje. „Dobrzyńska“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 3474 2 2

Posadzkę używaną kupię. — Radziwiłłowska 12, II piętro. 3492 2 3

Wózek na resorach do sprzedania. Groble 5. 3494 4 0

Fotograf retuszer i operator, poszukuje posady. Zgłoszenia: S. Rybicki, Dąbrowa koło Tarnowa. 3521 2 2

Wielkie przedsiębiorstwo naftowe na prowincyi poszukuje samodzielnego **polsko-niemieckiego korespondenta** piszącego biegle na maszynie. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę, władającą **doskonale obema językami,** podając przytem pensyę i bliższe dane o dotychczasowej pracy. — Także przyjęty będzie do działu ekspedycyjnego zdolny **Urzędnik manipulacyjny** obeznany z ekspedycyą, władający językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia listowne z podaniem referencyi, odpisów świadectw i wysokości wymaganej płacy pod **„Korespondent 3501“,** względnie pod **„Manipulant 3501“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3501 3 3

Fabryka pieców kaflowych Tomasza Danza właścicielka firmy P. Danzowa **w Krakowie, Zwierzyniec, ul. Łączna. Tel. 2331.** Poleca PIECE KAFLOWE w różnych gatunkach i kolorach oraz KUCHENNE wszelkich typów. **Szczególniej zasługują na uwagę PIECE BIAŁE, odznaczające się czystością i białością od wszelkich innych dotychczas wyrabianych.** Wszelkie reperacye, przestawiania wykonuje szybko i punktualnie po cenach nader przystępnych. Na żądanie wysyła się cenniki i próby kafli darmo i opłatnie. 885 14 26

Dwie antyczne serwantki pianino, cztery garnitury salonowe, kaseta srebra, przyrządy miernicze, bufet tani i lampy wiszące — nadeszły świeżo do **Publicznej hali Aukcyjnej - Rynek 16.** 3485 2 3

Zmiana lokalu czytelni. Czytelnia naukowa i beletrystyczna mieści się obecnie **w Krakowie, ul. św. Jana l. 6.** (Hotel Saski) i zwiększywszy lokal, poleca najświeższe nowości beletrystyczne, literackie, naukowe, artystyczne w językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim. Osobny dział dla młodzieży. Na prowincyę wysyłka w dogodnych paczkach. Katalog ogólny 1·30 K, beletrystyczny 1·10 K, naukowy 60 h. z przesyłką. 108 37 0

3589 Nr ins. 14

Hala licytacyjna c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Jana l. 3. We środę dnia 17 kwietnia 1912 roku i w dnie następne o godzinie 9 rano będzie sprzedane: **Kompletne urządzenie zakładu fryzyerskiego.** Kraków, dnia 16 kwietnia 1912. Bliższe szczegóły na tablicach w hali umieszczonych.

Prezes Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia, że:

Zgromadzenie Ogólne Delegatów Towarzystwa

odbędzie się

w piątek dnia 10 maja 1912 r. o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, przy ulicy Basztowej L. 8, z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zagajenie;
2. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej o wynikach operacyi roku 1911;
   a) w dziale ubezpieczeń I.
   b) „ „ „ II.
   c) „ „ „ III.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisyi rewizyjnej;
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej o wnioskach i rezolucyach, zgłoszonych na ostatniem Zgromadzeniu delegatów przez dra Głażewskiego, br. Potena i delegata Raucha;
5. Ewentualny wybór zastępcy Dyrektora I. (Art. 19 lit. d. Statutu ogólnego).

W Krakowie, dnia 4 kwietnia 1912.

Józef Męciński m. p.

(Przedruk nie będzie płacony.) 3527

Panna inteligentna, z ładnem i wyrobionem pismem, posiadająca egzamin z rachunkowości państw. i buchalteryi z dobrym wynikiem, pisząca na maszynie, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Chełmiec N. S.“ poste rest. Kraków, za okazaniem legit. skad. Nr 25. 3159 4 4

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje stróżostwa. Wiadomość: ul. Zwierzyniecka l. 4, drzwi Nr 29, parter. 3509 3 3

Wdowa lat 28, znająca się na kuchni bardzo dobrze i na gospodarstwie domowem, z jednem dzieckiem rocznem, poszukuje miejsca u dwojga państwa albo też jednej osoby. C. Z. ul. Długa 10, u dozorcy domu, od 2—4 lub listownie. 3624 2 3

Urzędnik bankowy poszukuje pokoju kawalerskiego bez mebli, przy inteligentnej rodzinie, od 1 maja b. r. Zgłoszenia pod L. R. poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 3526 2 2

Chłopca z odpowiedniem wykształceniem szkolnem, przyjmie się zaraz do handlu korzennego. Zgłoszenia: **Maks Goldfinger, Dziedzice,** Śląsk austr. 3534 2 3

Duża suterena przy ul. Długiej, na składy sklepowe lub do celów przemysłowych i t. p., zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Długa 14, III p., na prawo, między godz. 11—12 po poł. 3538 2 3

Technik geodeta z praktyką i legitymacyą, znajdzie na tychmiast stałe zajęcie za wynagrodzeniem 40% od dochodu, który w miarę zdolności i pilności, na trzy tysiące koron rocznie zabezpieczony zostanie. — Zgłoszenia przyjmuje: Rządowo-autoryzowany Geometra cywilny Wł. Winiarski. 3506 2 2

Bridge licytowany (Auction-Bridge) Zasady tej najmodniejszej dzisiaj gry, krótko zebrane, wyszły w druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach. Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie. 413 Cena 1 korona. 30 0

Redakcya „Biblioteki Popularnej“ Wiedeń, III/3, Reisnerstrasse 38, poszukuje od 1 maja względnie od 15 maja do zajęć biurowych panny, umiejącej stenografować po polsku, oraz pisać na maszynie. Znajomość języka niemieckiego konieczna, przynajmniej w umiarkowanym zakresie. Oferty z curriculum vitae, oraz podaniem wymaganego honoraryum miesięcznego należy nadsyłać pod powyższym adresem. 3543 3 3

Pracownia malarska z mieszkaniem, łazienką, elektr. oświetleniem, nadająca się na zakład fotograficzny, od 1 lipca do wynajęcia. Starowiślna 10. 3530 2 5

Poszukuję dobrze rentującej się kamienicy do kupna w Krakowie. Pośrednictwo nie dopuszczalne. Zgłoszenia pod **S. K.** poste restante **Kraków,** za okazaniem 100 koron i kwitu inseratowego. 3531 2 3

Notaryusz w Liszkach przyjmie **kandydata notaryalnego.** 3545 2 3

Młody człowiek władający biegle językiem: polskim, czeskim, niemieckim, francuskim, włoskim i rumuńskim, udzielałby lekcyj konwersacyi jednej lub kilku osobom, w godzinach przedpołudniowych, pod nader przystępnemi warunkami. Wiadomość pod „Argentyna“ poste rest. Kraków. 3288 2 2

Co najskuteczniej zapobiega łysieniu wzmacnia włosy i usuwa łupież? **„SZUM“** jedyny aseptyczny proszek do zmywania głowy, uznany przez wielu z najlepszym skutkiem wypróbowany. **W pakietach 25 hal.** Wszędzie do nabycia. 346 30 30

FRYZYERKA Franciszka Budziaszek Czesze w domu i poza domem, udziela lekcyi czesania, oraz wykonuje wszelkie roboty perukarskie po najniższych cenach. Ul. Mikołajska 24. 78 3 3

37 sztuk serwis szklany na 12 osób **K 5·50** — cukiernica kryształowa **70 hal.** — duży wybór luksusów i wazonów w nowo otwartym składzie porcelany, szkła i lamp firmy 2747 4 5 **Stabrawa i Turek Kraków, Karmelicka 8.**

Słuchacz politechniki udziela lekcyj i przygotowuje w krótkim czasie do wszystkich egzaminów szkoły realnej. Zgłoszenia pod **M. P. O.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3487 2 2

Śliczne pokoje umeblowane z utrzymaniem na dni, tygodnie i miesiące. Karmelicka 50, III p. 86 40 0

PARKIETY W ROZMAITYCH WZORACH **POSADZKI** DESZCZUŁKOWE DĘBOWE, BUKOWE **PODŁOGI** WSZELKIEGO RODZAJU. ZAKŁAD PRZEMYSŁ. BUDOWLANEGO **ALFRED LANGROD** KRAKÓW 3247 4 10

HERBATĘ KWIATOWĄ RANGALLA CEYLON-TEA jedną z najznakomitszych plantacyi w Cejlonie tylko w dwu gatunkach, oryginalnem opakowaniu czerwono- i fiołkowo-złotym, a pod własną marką ochronną „Palma“ po cenie Koron 1·40 i 1·20 za 125 gramowy pakiet — Koron —·75 i —·65 za 62½ gramowy pakiet poleca **Antoni Hawełka w Krakowie** c. i k. dostawca Dworów. Do nabycia: w handlach i Kółkach rolniczych wszystkich miejscowości Galicyi, oraz w większych miastach Austryi-Węgier, w Wiedniu główny skład: Franz Tommasoni, c. i k. dostawca Dworów, I. Wollzeile 12. 2204 4 4 Uwaga! Każdy pakiet zaopatrzony „attestem“ badania botanicznego i mikroskopowego.

Seminaryum przemysłu domowego Ligi Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 11

rocznie cztery dwumiesięczne kursy różnych gałęzi przemysłu domowego.

Na rok 1912:

Styczeń—marzec: kurs parasolnictwa.

Luty—marzec: kurs kwieciarstwa sztucznego przy Filii Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie, ulica Straszewskiego 28.

Maj—lipiec: kurs konfekcyi, kroju i szycia krawatek.

Październik—grudzień: kurs gufrowania, fryzowania i konfekcyi piór modniarskich. 2598 3 26

Po każdym kursie wystawa prac uczenic.

Nauka na kursie bezpłatna.

Farby olejne gotowe do użytku. **Lakiery** do podłóg najlepszej jakości. **Masę francuską** z „murzynem“ do **podłóg, posadzek** itp. w pudełkach po 1 koronie i 50 hal., poleca najtaniej: **L. WEINDLING** Skład farb i perfumeryi Kraków, Grodzka 26. Telefon 996.

PIERWSZA GAL. FABRYKA KART DO GRY w l. we Lwowie

podaje do publicznej wiadomości, że wyrabia nadal **najprzedniejsze** gatunki kart do gry. Nader staranne wykonanie, oraz śliczne swojskie wzory zasługują na ogólne poparcie.

Uprasza się tedy żądać wszędzie i zawsze kart do gry z pierwszej gal. Fabryki kart do gry we Lwowie, a zapewniamy, że jednorazowa próba zjedna nam stałych zwolenników. Do nabycia we wszystkich odnośnych sklepach całego kraju. 3563 1 2

Podziękowanie.

WPanom **Drom Niesenfeldowi, Schlangowi,** oraz **Feliksowi Laberschekowi,** za staranną opiekę nad mą ciężko chorą żoną, składam serdeczne podziękowanie.

3550 **Franciszek Sobczyk.**

Poszukuje posady

na wyjazd zaraz mężczyzna żonaty, z średniem wykształceniem technicznem, kilkuletnią praktyką budowianą, posiadający ładne pismo, oraz władający językiem niemieckim w słowie i piśmie. Zgłoszenia pod **W. L. 4** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu ins. 3583 1 3

Panna inteligentna, wyjedzie na wieś lub za granicę ze starszą panią. Znam krawieczyznę. Zgłoszenia: Ratajska, Kraków, ul. Felicyanek l. 25. 3586 1 2

3 pokoje

kuchnia, przedp., łaz., I p., i 2 pokoje, kuchnia, przedp., łaz., od 1 maja do wynajęcia przy ul. Lubomirskich 41. Jasne, suche i z pięknym widokiem na ogród Lubomirskich. Wiadomość u stróża domu. 3583 1 5

Okazya.

Sprzedam natychmiast interes z powodu zmiany stosunków osobistych, przynoszący

do **400 koron** miesięcznie

czystego dochodu, który można znacznie przy energii podnieść. Gotówka potrzebna **10—12.000 kor.** Zgłoszenia pod **„Merkury 400"** poste restante **Kraków I,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3529 1 5

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 24 54 0

Apteka

w zachodniej Galicyi, w miejscowości o 6000 mieszkańcach, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomości udzieli ks. Antoni Łomnicki, Jarosław. 3549 1 3

Potrzeba

na drugą dobrą hipotekę 20.000 koron. Zgłoszenia pod **Interes 120** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3558 1 2

Koncypient rutynowany

z ukończoną praktyką sądową i $1^1/_2$-letnią praktyką adwokacką, dobrze obznajomiony z praktyką prowincyonalną, poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi od 1 maja. Zgłoszenia **Koncypient** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3559 1 3

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.

Anglik z wyższ. wykształ.

Niemiec z wyższ. wykształc.

Kraków, św. Jana 3, I p. 463 44 0

Nowo otworzona

Mleczarnia

połączona

ze sprzedażą ciast cukierniczych

przy ul. Straszewskiego 24, vis-à-vis Uniwersytetu

poleca wyborne mleko słodkie i kwaśne, masło deserowe i kuchenne, sery krajowe i zagraniczne. — Podaje się śniadania i podwieczorki. **Wybór pism.** Na żądanie dostarcza się mleko do domów. — Z poważaniem

2893 5 5 **Marya Lewińska.**

SMACZNY, ŁATWO STRAWNY jest

Sirolin „Roche"

o pewnym skutku nawet w przestarzałych wypadkach kataru płuc, influency, po zapaleniach płuc.

Zdrowe płuca silny apetyt, ochrona przed GRUŹLICĄ.

1279 2 6

Budowniczy

z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych biurach architektonicznych galicyjskich i warszawskich, poszukuje zajęcia; ewentualnie w biurze budowlanem. Zawiadomienia pod **„Budowniczy"** poste restante **Kraków, IV.** 3584

Zaraz do wynajęcia

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, na parterze, I i II piętrze. Podgórze, ul. Mickiewicza l. 22. 3587 1 3

Bad Nauheim

Pension A. Chrzanowska

Rittershaustr. 3, blisko łazienek.

3149 1 8

Kora świerkowa.

W ciągu lata bieżącego roku będziemy mieli większą ilość kory świerkowej do sprzedania. Reflektanci zechcą się wprost do nas zgłosić. **Zarząd lasów i tartaku Dra Gustawa Linnartza w Rytrze.** 3553 1 5

Zazdrosna.

„Pan dziś bardzo wesół" —
Rzekła do mnie dama —
„W takim, jak pan humorze,
Chciałabym być sama".
— O humor nietrudno —
Wyrzekłem te słowa — 3362
Temu, kto pije „Spotykacz" Szustowa.

Poszukuje się

uzdolnionego **buchaltera** z korespondencyą niemiecką, władającego językiem polskim w słowie i piśmie, z kilkuletnią praktyką. Biegłe pisanie na maszynie, stenografia i ukończenie szkoły handlowej wymagane. Odpisy świadectw i curriculum vitae, których się nie zwraca, pod **Zarząd dóbr** poste restante **Drohobycz.** 3539 1 4

2 lub 3 pokoje

i kuchnia, z komfortem, zaraz lub od 1 maja do wynajęcia. Ul. Kołłątaja 9. 3568 1 5

Stary, stylowy zegar

do sprzedania. Zgłoszenia w sklepie p. Kamila Bauma, Tarnów. 3562 1 2

Przy placu Aryańskim

obok ogrodu botanicznego, do wynajęcia zaraz albo od 1 maja większe i mniejsze mieszkania z wygódkami i oświetleniem elektrycznem, jakoteż sklepy. Wiadomość u dozorcy domu. 3040 14 13

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Potocki A. **Polska literatura współczesna.** Cz. I. Kult zbiorowości 1860—1890 Cz. II. Kult jednostki 1890—1910	—·—
Słowacki J. **Liryki.**	2·40
Szekspir W. **Sen nocy letniej.** Bibl. Uniw. lud. N. 168	—·50
Tetmajer-Przerwa K. **Poezye** VII.	3·20
Zycka L. **Wilno.** Bibl. Młodzieży szkolnej N. 143	—·40

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3350 2 3

„SZATNIA"

Spółka z ogr. odpow.

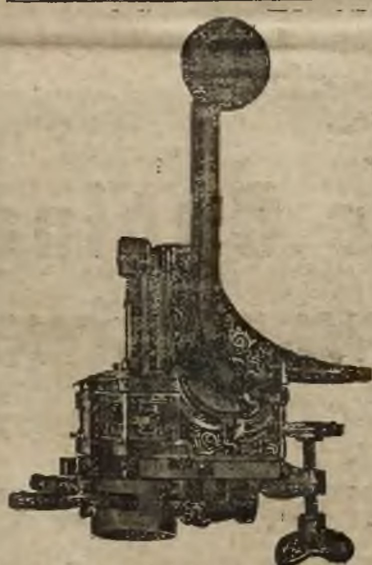
Kraków, Sławkowska 14

poleca

na sezon wiosenny i letni

obficie zaopatrzony skład ubrań męskich. Wszelkie zamówienia wykonuje się według ostatniej mody szybko i wytwornie. — Specyalność: ubrania sportowe. 2467 11 0

Ceny nader niskie. Materyał doborowy.



Pat. maszyna do korkowania

dla browarów, restauracyj, handli win, hoteli, aptek, kawiarni, dla pryw. rodzin i t. d. Cena 35 K. Do nabycia u

Alberta Rosenberga

Wiedeń, IX/1

Grüne Thorgasse 31.

Pomimo taniości najlepsza maszyna do korkowania, korkuje flaszki każdej wielkości. Robota prosta i jak piorunem szybka. Nie zachodzi niebezpieczeństwo rozbijania flaszek. Trzyma flaszki automatycznie. 3518 1 3

Filie własne w Krakowie:

Grodzka 9—11 **Groble 21**
Szewska 15 **Dietla 35** (Hotel Müllera)

Pierwsza krajowa

Pralnia Parowa

1356 oraz 12 0

ZAKŁAD

Chemicznego czyszczenia i farbowania.

Podgórze — Kraków

Nadwiślańska 10. **Tel. 1496.**

Filie własne w Podgórzu:

Nadwiślańska 10. **Staromostowa 3.**

Młodzieniec

z ładnem pismem, z jęz. niem. i pol., poszukuje praktyki biurowej. Zgłoszenia listowne pod F. M. przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3565 1 3

Udzielam lekcyj

gry na fortepianie w cenach według umowy, oraz lekcyj zbiorowych i pojedynczych języka niemieckiego i francuskiego, cena lekcyj zbiorowych miesięcznie 2 kor., pojedynczych według umowy. Studencka 5, I p., na prawo. 3574 1 7

Zakład

artyst. fotografii „Adela", Kraków, plac Szczepański 2, poszukuje kasyerki. 3575 1 2

Asystent farmacyi

starszy, dobrze polecony, przyjmuje od 1 maja krótsze i dłuższe zastępstwa. Zgłoszenia pod „Asystent", Ulanów n. Sanem, apteka. 3258 5 5

Willę w Zakopanem

minimum 20 pokoi, kupi „Marya", Prądnik Czerwony. 3576 1 3

Kupię kamienicę

niewielką, niedaleko Rynku, bez pośrednictwa. Zgłoszenia pod **M. D.** poste restante **Kraków.** 3555 1 3

Do wynajęcia

3 pokoje i kuchnia na biuro lub interes w Rynku głównym 11. Wiadomość w Bazarze 3567 1 4

Lawn-Tennis

Rakiety, piłki, prasy
piłki nożne
wszelkie gry sportowe, polecają

REIM i Ska, Kraków, Rynek 37.

3200 1 0

Sprzedaż domów.

Korzystnie położony dom parterowy w Bielsku (Śląsk), do przebudowy, wraz z ogrodem, oraz dwupiętrowa kamienica w Bielsku, są do sprzedania pod bardzo przystępnemi warunkami. Informacyj udziela biuro **Dra Józefa Schmetterlinga,** adwokata w Białej. 3218 5 5

Meble

różne i inne rzeczy z powodu zmiany lokalu, zupełnie wysprzedaję. Kraków, ulica św. Jana l. 28, parter. 3103 5 10

Koguty rasowe

Sprzeda się jeden, ewentualnie dwa białe, przepiękne, 10-cio miesięczne koguty rasowe **(rasy nasauskiej)** nadający się do uszlachetnienia ras krajowych, po cenie 15 K za sztukę. Również są do zbycia jaja wylęgowe tej samej rasy po cenie 50 halerzy za sztukę. Opakowanie i opłata pocztowa osobno. **Dwór Garlica Murowana p. Zielonki** przy Krakowie.

3573 1 2

W realności

przy ul. Lubomirskiego l. 31 jest do wynajęcia od 1 maja mieszkanie: z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, pokoju dla służby, 2 klosetów; z 2 pokoi, kuchni i t. d. Oświetlenie elektryczne i gazowe. Wspólny telefon w domu do bezpłatnego użytku dla lokatorów. Widok na wielki ogród Lubomirskiego, dający powietrze odpowiednie dla zdrowia. Na 3 i 4 piętrze są mniejsze mieszkania po umiarkowanej cenie. Wiadomość tam w sklepie, lub u właściciela J. A. Melnika, ul. Karmelicka 11, parter, od 8—9 rano lub od 1—2 w południe w hotelu Londyńskim, Stradom 11.

3581 1 3

Kupię

nożną maszynę do szycia, mało używaną. Zgłoszenia Irena W. poste rest. Kraków. 3571 1 3

Jabłka tyrolskie

w najszlachetniejszych gatunkach, można nabywać jeszcze tylko w handlu **A. Teslara** (daw Madejskiej), **Sukiennice 30.**

3557 1 3

UCZCIE SIĘ OBCYCH JĘZYKÓW W INSTYTUCIE ANSONA

KRAKÓW ul. JAGIELLOŃSKA 9. I P.

2417 16 0

Warszawska pracownia kostyumów i sukien damskich

„Jadwiga"

wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące według najnowszych francuskich i angielskich żurnali, oraz przeróbki. Również szkoła najlepszego kroju bez poprawek nagrodzonego przez Akademię paryską, również na wystawach wszechświatowych medalami i dyplomami w Paryżu Medyolanie i Warszawie. Zapis uczenic codziennie przy ulicy Długiej l. 11.

3329 3 3

Aspirantka farmacyi

z jednoroczną praktyką prowincyonalną znajdzie umieszczenie **w c. k. obwodowej aptece w Jaśle** 3352 3 3

Mundantka

zdolna, rutynowana, mająca praktykę adwokacką, pisząca biegle na maszynie, przyjmie posadę zaraz lub od 15 kwietnia. Zgłoszenia listowne pod „Pracowita" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3405 4 5

Panowie stolarze!

tanio sprzedam cztery kalboki z śrubami żelaznemi, nowe do fornerowania i heble. Kraków, ul. św. Jana l. 28. Handel mebli. 3402 6 10

Miód

patokę, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Mikitka, proboszcz w Hurczyńcach,** poczta **Denysów.** 2963 10 0

Korzystne kupno

dom w Nowym Sączu, położony nad wodą, 3 minuty od Rynku, nadający się na willę, niosący piękny dochód czynszowy, zaraz do nabycia z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Głównej Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, Sławkowska, 3193 7 10

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 3138 3 10

„EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5 Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. **Rządca drukarni L. K. Górski.**